

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 15 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokolowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamazyje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 18 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W mieście: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 1 K. 50 h., druzdy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca i wiersza miarą polową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i nazbowa po 20 hal. od jednego wiersza miary polkowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokolowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. i w biurze Ludwika Ploha ul. Karola Ludwika 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, 88 Rue de Varenne.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zezwolić najmiłościwiej Jego Ces. i Król. Wysokości pułkownikowi Arcyksięciu Ferdynandowi, przyjąć i nosić nadany Mu królewsko-pruski order Czarnego Orła.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 grudnia b. r. uwolnić najmiłościwiej tajnego radcę Franciszka hr. Merveldta, a to na własną jego prośbę z posady Namiestnika w uksiążconem hrabstwie Tyrolu i kraju Vorarlbergu, wyrażając mu przytem w łasce zupełne uznanie za jego znakomite usługi, oddane Państwu z wiernem poświęceniem i ofiarnością i przenosząc go równocześnie w stan czasowego spoczynku.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższem pismem odręcznym z dnia 7 grudnia b. r. w zastosowaniu ustawy zasadniczej o reprezentacji Państwa z dnia 21 grudnia 1867, powołać tajnego radcę pozasłużbowego Namiestnika Franciszka hr. Merveldta jako członka dożywotniego do Izby panów Rady państwa

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 grudnia b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł i charakter szefa sekcji, radcę ministerjalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych, Erwina barona Schwarzenau,

Namiestnikiem w uksiążconem hrabstwie Tyrolu i kraju Vorarlbergu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznym z dnia 4 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej szefowi sekcji w c. i k. wspólnem Ministerstwie skarbu Fryderykowi hr. Szent-Miklós i Ovár, Pongráczowi, przysposobności, przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 3 grudnia b. r. nadać najmiłościwiej sekretarzowi Namiestnictwa Hieronimowi Zahradnikowi w Kossowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Pan Minister sprawiedliwości przeniósł następujących radców sądu krajowego: Sofroniusza Fofusiewicza, naczelnika sądu powiatowego w Dobromilu, do Przemyśla; Teodora Gribowskiego z Kromierza do Czerniowca; Andrzeja Tangla naczelnika sądu powiatowego w Mielnicy, do Stanisławowa; Ludwika Eiselta naczelnika sądu powiatowego w Haliczu, do Stanisławowa; Fryderyka Mayera, naczelnika sądu powiatowego w Potoku Złotym, do Tyśmienicy; Florysna Malinowskiego, do Stanisławowa; Jana Łazoryka, naczelnika sądu powiatowego w Rohatynie, do Stanisławowa; Antoniego Piskozuba, naczelnika sądu powiatowego w Tyśmienicy, do Stanisławowa; Ludwika Herasimowicza, naczelnika sądu powiatowego w Szczercu, do Lwowa; Rudolfa Jackowskiego, naczelnika sądu powiatowego w Skolem, do Sambora; An-

toniego Niwelińskiego, naczelnika sądu powiatowego w Grzymałowie, do Kołomyi; Leona Herasimowicza, naczelnika sądu powiatowego w Nowym Siole, do Rohatyna; Filipa Drexlera z Tarnopola do Lwowa; Stanisława Czerwińskiego, naczelnika sądu powiatowego w Kossowie, do Kołomyi; Marcelgo Fedyńskiego naczelnika sądu powiatowego w Podhajcach, do Złoczowa; Modesta Karatnickiego, naczelnika sądu powiatowego w Kałuszu, do Kołomyi; Piotra Maxymowicza ze Stanisławowa do Lwowa; Karola Ploha z Suczawy do Czerniowca i dr. Bohdana Krynickiego z Brzeżan do Stanisławowa.

dalej nadał radcy sądu krajowego w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Damianowi Sawczakowi systemizowaną posadę radcy sądu krajowego we Lwowie, następnie zamianował radcami sądu krajowego przy trybunałach sądowych pierwszej instancji, sekretarzy sądowych:

Leonidasz Czyrowskiego w Sanoku dla Sanoka, Jana Jarinę we Lwowie dla Stanisławowa, Hirscha Guta we Lwowie dla Tarnopola, Franciszka Ksawerego Niwińskiego w Brzeżanach dla Brzeżan, Aschera Ornsteina w Przemyślu dla Przemyśla, Wacława Markowskiego w Sanoku dla Złoczowa, Benjamina Schwarzera w Samborze dla Brzeżan, zastępcę prokuratora Państwa Franciszka Ksawerego Brzozowskiego w Wadowicach dla Sanoka;

sekretarzy sądowych:
Henryka Rappaporta w Radowcach dla Suczawy, Ludwika Kochanowskiego w Wiedniu dla Czerniowca i Aleksandra Kmicikiewicza we Lwowie dla Lwowa, oraz sędziego powiatowego Feliksa Majewskiego w Peczyszynie dla Tarnopola;

sekretarzy sądowych:

Marcelgo Gawackiego we Lwowie dla Stanisławowa, Edmunda Scheffnera, we Lwowie dla Stanisławowa z przeznaczeniem do służby przy sądzie krajowym we Lwowie. Franciszka Szelińskiego w Czortkowie dla Tarnopola, dr. Jana Drezińskiego w Krakowie dla Brzeżan, Aleksandra Limbergera w Sadogórze dla Suczawy, Antoniego Dregiewicza w Kołomyi dla Złoczowa, Michała Nieświatowskiego w Przemyślu dla Przemyśla, Emiliana Kobrzyńskiego w Nadwórny dla Tarnopola, Romana Sosnowskiego w Stryju dla Tarnopola, dr. Izidora Münzera w Czerniowcach dla Czerniowca, Łazarza Grigorowicza w Waszkowcach dla Suczawy, zastępcę prokuratora Państwa dr. Bazylego Jacobowicza w Suczawie dla Suczawy, wicesekretarza ministerjalnego w Ministerstwie sprawiedliwości Izidora Decykiewicza dla Lwowa i sekretarza sądowego dr. Władysława Małaczynskiego we Lwowie dla Złoczowa z przydzieleniem do służby przy sądzie krajowym we Lwowie;

radcami sądu krajowego i naczelnikami sądu powiatowego sędziów powiatowych:

Alberta Boskowicza w Putilli, Ignacego Dzerowicza w Lwaczowie, Konstantego Oryszkiewicza w Świątynie, Antoniego Boziarkowa w Tłustem, Adolfa Janiszewskiego w Komarnie i Maryana Rastawieckiego w Kutach, wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych;

wreszcie sekretarzy sądowych Konstantego Skinteutza w Gurahomorze dla Gurahomorzy i Włodzimierza Gąbłę w Radyminie dla Mielnicy.

Katedra przemyska i jej odnowienie

przez artystę malarza

Tadeusza Popiela.

(Ciąg dalszy).

Ale jeszcze rozmaite koleje przechodziła ta świątynia i w bardzo zmienionym kształcie i stylu dochowała się do naszych czasów. Ta pierwsza budowa wykonana została w stylu ostrołukowym podług wzorów kościoła OO. Dominikanów w Krakowie. Akta kapitułowe wspominają pod r. 1549 o Protazym, Dominikaninie, który kierował budową kościoła. Na początku XVIII wieku dobudował kanonik Drohojowski do n. y kościoła od strony północnej kaplicę na cześć św. Tomasza, którą później biskup Jan Szembek, wielki miłośnik katedry, freskami przyozdobił i zamienił na kaplicę Przenajświętszego Sakramentu.

Gdy w początkach XVIII stulecia katedra okazała się mocno uszkodzoną, rozpoczął biskup Aleksander Antoni Fredro zupełną jej przebudowę w roku 1730 przy znacznem rozszerzeniu dotychczasowych rozmiarów kościoła, co w ciągu lat 14 zostało dokonaniem. Idąc za wyobrażeniami estetycznymi swego wieku przebudował on kościół ostrołukowy w stylu rokoka, nie naruszając jednak gotyckiego sklepienia w presbiterium, a gdy w r. 1733, po ukończeniu zaledwie restauracyi, runęło sklepienie w nawie głównej gruchocząc kolumny i przebijając nawet sklepienia kruchty, nie-

zrażony nieszczęściem areypasterz, dzieło odbudowy na nowo rozpoczyna i cały swój majątek prywatny na ten cel poświęca. Restauracja trwała aż do roku 1744, w którym dnia 3 maja biskup Wacław Sierakowski poświęcił nowowzniesioną katedrę pod wezwaniem św. Jana Chrzciciela i N. P. Maryi.

Obok katedry widzimy dziś wieżę z dzwonnicą i zegarem, została ona wzniesioną, kosztem kapituły około roku 1776 a wewnętrzne jej urządzenie sprawił później biskup Kierski z własnych funduszy*).

Presbiterium katedry przemyskiej posiada już z dawniejszych czasów w prawej ścianie od wejścia i w absydzie ołtarz głównego wepniętą witraż, dzieła pracy malarzkiej Jana Matejki, Lisiewicza, Unierzyńskiego i Rossowskiego. Św. Jan Chrzciciel w głównym ołtarzu, dzieło samego Matejki i tegoż kompozytorki Matka Boska w jednym z okien, św. Stanisław Lisiewicza, św. Kazimierz Unierzyńskiego i św. Michał Rossowskiego. Ale dziwnie od tych bogatych okien odbijała prostota wnętrza, którego ściany ciosowe, zezelone ze starości, wspierały sklepienie, podzielone żebrami i pasami na całą sieć trójkątów i czworoboków, ciemnoniebieską barwą pomalowanych i ozdobionych złotem gwiazdami.

Przed rozpoczęciem prac artystyczne malarzkie trzeba więc było najpierw ściany z tynku i brudu oczyścić, odpowiednio naprawić i wydobyc na wierzch piękną powierzchnię ciosowej budowy. Po lewej stronie od wejścia, wprost naprzeciwko okien witrażowych, w cze-

rech niszach ostrołukowych odpowiadających dokładnie oknom przeciwnym, wykuto w kamieniu laskowianą naśladującą dokładnie ramy okien gotyckich, dzielące je na 3 mniejsze ostrołuki, u góry zakończone okrągłymi rozetami w kształcie listków koniczy lub zębów ukośnych, odpowiadających dokładnie laskowaniu przeciwnych okien witrażowych. Pracę tę bardzo udatną jakoteż wszystko, co tylko wchodzi w zakres architektoniczno-rzeźbiarski, wykonał wysoce uzdolniony architekt przemyski pan Stanisław Majerski, który się zajmuje i dalszą przebudową tego kościoła i doprowadzeniem go o ile możliwości do pierwotnej czystości stylowej.

Teraz przyszła kolej na przyozdobienie artystycznie malarskie, które p. Tadeusz Popiel wykonał w ciągu pięciu miesięcy bieżącego roku od lipca do końca listopada. Praca ta była żmudna, ale im bardziej zbliżała się do końca, tem większe musiała sprawiać zadowolenie osobiste artyście, łączącemu w sobie zapał dla sztuki z gruntowną wiedzą i niezmierną wytrwałością. Nie skąpił on też zewsząd uznania szczerego i podziwu, bo śmiało powiedział, że trudno o lepsze wywiązanie się z tak poważnego zadania. Tło i część figuralną fałszywych witraży wykonał p. Popiel freskiem prawdziwym, a ornamentację ścienną woskowem malowaniem, w czym mu już był pomocnym p. Harasimowicz, który pracował pod kierunkiem i według wskazówek p. Popiela z użyciem tak zwanych przepuchów, to jest patronów papierowych naturalnej wielkości, na których igłą kontury ornamentów są nakłute.

Umiejętność freskowego malarstwa, której zawdzięczamy najwspanialsze arcydzieła średniowiecznej sztuki chrześcijańskiej i epoki odrodzenia dziś nie wielu posiada artystów;

malarstwo olejnymi farbami, ogromny postęp w chemii farb, zmienione upodobania, a w części i zepsuty smak nowszych czasów spowodowały zupełny upadek tej gałęzi sztuki malarskiej; dopiero wiek XIX., który pod wielu względami nazwać można powtórnie odrodzeniem ludzkości, obudził znowu zajęcie się tą zaniedbaną techniką, a umiejętne badania odsłoniły tajemnice twórczości wielkich dawnych mistrzów, a w samej technice zaznaczyły się nawet pewnym postępem. W przeciwieństwie do malarstwa a secco, to jest do malowania na suchej powierzchni ściany, jest malarstwo a fresco, czyli na wilgotnym świeżym tynku o wiele bardziej skomplikowane. Dziś na surowym, starannie oczyszczonym murze nakłada się najpierw dla uchronienia od wilgoci warstwę izolacyjną, a po zupełnem jej wyschnięciu powleka się pierwszym tynkiem. Teraz dopiero nakłada się właściwy podkład z drobnopięknotnego chemicznie czystego piasku lub sproszkowanego marmuru i to tylko na takiej powierzchni. Jaka artysta jest w stanie przez dzień pracy farbami powleć, gdyż musi on codziennie na świeżym tynku malować, dlatego co wieczór lub w razie przerwy w pracy trzeba pozostać. Niepomalowaną część odbić aż do gruntu. Dlatego freski maluje artysta od góry na dół i oblicza sobie z góry, jaką część obrazu n. p. głowę lub część sukni jest w stanie w ciągu dnia wykończyć. Na drugi dzień nakłada znowu dalszą część tynku w ilości, jaka mu się wydaje potrzebną i tak postępuje aż do ukończenia obrazu.

(Dokończenie nastąpi).

Prof. Michał Lityński.

*) Historyczne wiadomości, zawarte w niniejszym artykule, pochodzą z aktów kapitułowych katedry przemyskiej i z dzieła Leopolda Hausera: „Monografia miasta Przemyśla“.

(Ciąg dalszy nastąpi)

do użycia sumy mniej więcej 800.000 koron ze spodziewanej nadwyżki kasowej z r. 1901, na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb sieci telefonów. Odpowiedni tej propozycji P. Ministra wniosek, postawiony przez p. Baernreithera, komisya budżetowa uchwaliła. Z kolei wszedł pod obrady rozdział budżetu „o monopolu tytoniowym“.

W toku dyskusji poseł Kozłowski oświadczył, że jest zarówno przeciwnikiem obstrukcji jak i systemu „przebiegowania“ budżetu. Mowca uznaje postępy na polu zarządu tytoniowego, omawia dalej na podstawie dat statystycznych rozwój galicyjskiej produkcji tytoniu i wnosi rezolucję, która domaga się od Rządu intensywnego poparcia kultury tytoniu w Galicyi. Następnie zapytał p. Kozłowski gen. dyrektora zarządu tytoniowego, czy możliwym jest podnieść ceny niektórych gatunków papierosów i cygar, a w zamian za to zniżyć podatek od soli i znieść loteryę, ten najczarniejszy punkt budżetu austriackiego. Ockiwisze nie powinniśmy się to stać z dotkliwą s. kodą dla konsumentów. Na tem o brady przerwano i posiedzenie zamknięto.

Koło polskie.

Na sobotnim posiedzeniu Koła polskiego prezes Jaworski podał do wiadomości, że ks. Arcybiskup Bilczewski prosi Koło, aby poparło zabieg o wybudowanie kościoła św. Elżbiety we Lwowie na placu Solnym. Idzie tu między innymi także o uwolnienie odczu od opłaty pocztowej. Koło uchwaliło poprzeć starania ks. Arcybiskupa.

Redaktor *Gazety Toruńskiej* donosi o Koła polskiego, że kilku robotników ruskich, pokrzywdzonych przez chlebodawców Niemców, znajduje się w Toruniu na bruku. Prezes odpisał mu, aby udał się do konsulatu austriackiego, a nadto zawiadomił, że zarządzi w Kole składkę na nieszczęśliwych.

P. Danielak domagał się przynaglenia wyboru nowego superarbitra w sprawie o Morskie Oko, wobec tego, że dr. Rott nie przyjął tej godności. Uchwalono.

Przy sposobności dyskusji nad budżetem uchwalono Koło na wniosek p. Romanowicza wyrazić P. Ministrowi Piłskowskiemu najpełniejsze zaufanie i szczerą a wdzięczną uznano za gorące a gorliwe zastępowanie żywotnych interesów kraju.

Uchwalono głosować za prowizoryum budżetowym, a na mowę przeznaczono p. Wojciecha Dzieduszyckiego.

Nastąpiła dalsza dyskusja budżetowa, mianowicie nad budżetem Ministerstwa sprawiedliwości. Zabierali głos i podnosili rozmaite żądania: pp. Gizowski, Popowski, Roszkowski, Danielak, Dzieduszycki, Bomba.

O godz. 7 wieczorem dyskusję przerwano i posiedzenie odroczone do dzisiaj rana.

KRONIKA

Lwów, 9 grudnia.

— **Z armii.** Major Leon Debelski, komendant placu w Mostarze przeniesiony w stan spoczynku. Kapłanem wojskowym I. kl. mianowany kapłan II. kl. Kazimierz Płachetko z okręgu krakowskiego.

— **Wybory uzupełniające.** Prezydent Namiestnictwa rozpiął wybór uzupełniający dwóch członków Rady powiatowej w kołomyi z grupy gmin miejskich na dzień 30 grudnia b. r.

Wyboru jednego członka dokona Rada miejska w kołomyi, stosownie do przepisu §. 5 ord. wyb. pow., wybór drugiego członka odbył się w mieście powiatowym w godzinach i w lokalnościach wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom starostwo.

— **Nadanie prezenty.** C. k. Namiestnictwo nadało opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Trześciacu ks. Leonowi Audykowiczowi, dotychczasowemu proboszczowi w Holeszowie.

— **Powszechnie wykłady uniwersyteckie.** We wtorek, dnia 10 b. m., w szkole imienia Staszica, ul. Skarbowska 45, o godzinie 7 wieczorem dr. A. Czołowski „Wojny kozackie w Polsce“.

W Szkole realnej, ul. Kamienna 2, o godzinie 7 wieczorem prof. dr. J. Limbach „Stosunki rodzicielskie i wychowanie młodych u zwierząt“.

— **Demonstracje.** Powagę wczorajszej uroczystości odsłonięcia pomnika Ujejskiego zakłóciły ponowne, ubolewania godne demonstracje. Mianowicie po skończonej uroczystości znaczna część publiczności, wśród niej także wiele pań, pociągnęła w zbitych masach ku ulicy Mochnackiej. Poniżej konsulatu niemieckiego zamknął ulicę ten oddział policyi pod przewodnictwem komisarskiej; oddział powstrzymał też chwilowo pierwsze szeregi kilkutyśięcnego pochodu. Naciskające jednak z tyłu masy popchnęły powstrzymanych, tak, że mimowoli przetrwali oni kordon, nie mogący oprzeć się naporowi.

Żołnierze policyjni pospieszili wówczas ku konsulatowi i tutaj się ustawili. Demonstranci wśród śpiewu patryotycznych pieśni przeszli obok konsulatu, przyczem dały się słyszeć także odosobnione okrzyki „pereat“ i t. p.

Pochód doszedłszy do końca ulicy Mochnackiej powrócił napowrót tą samą drogą na ulicę Akademicką. Tutaj znaczna część demonstrantów rozproszyła się, — reszta zaś, mianowicie grupa licząca około trzech tysięcy głów, a złożona przeważnie z rękodzielników i studentów szkół wyższych, pociągnęła placem Maryackim, ulicą Trzeciego Maja, do pomnika Gołuchowskiego, otoczyła stojący tam w pogotowiu oddział policyi, obrzucała go kulami ze śniegu i nie chciała usłuchać wezwania do rozjeżdżenia się. W końcu jednak wysłane pogotowie policyjne odparło demonstrantów, którzy na widok zarekwirowanej tymczasem kompanii piechoty rozproszyli się; część ich pociągnęła jeszcze ku pomnikowi Ujejskiego, poczem odśpiewawszy pieśni patryotyczne, widząc nadchodzące patroli policyjne, także i ci demonstranci rozeszli się.

Przeciw demonstracyom występują obecnie także poważniejsze dzienniki poznańskie. I tak piszą do *Kuryera Poznańskiego* z berlińskich kół polskich:

„Przykre tu wrażenie wywołały pogłoski o rozruchach w Warszawie i we Lwowie. O ile korzystnymi dla nas są głosy prasy europejskiej, o tyle utrudniają całą sprawę doraźne i gwałtowne wystąpienia niedowarzonej żywiołowości. Nie zdzieraniem orłów z konsulatów pruskich, ani wybijaniem szyb przekonamy świat o słuszności naszej sprawy“.

Dziennik Poznański zaś pisze od siebie: „Demonstracje lwowskie przed konsulem niemieckim, spowodowane wyrokiem trybunału gnieźnieńskiego, wkraczają w sferę polityki międzynarodowej. Każdy rząd ma obowiązkiem bronić legalnych reprezentacji mocarstw zagranicznych przed napadami ludu, a do reprezentacji takich należą nie tylko ambasady i poselstwa, ale i konsulatory. Władze lwowskie spełniły też swoją powinność; policya zasłoniła konsulat niemiecki przed większą zniewagą. Skończyło się na hałasowaniu ulicznem“.

— **Z Towarzystwa dziennikarzy polskich.** Wydział Towarzystwa odbył w sobotę dnia 7 b. m. dłuższe posiedzenie, na którym prócz załatwienia spraw administracyjnych i przyjęcia sprawozdań, poruszono cały szereg spraw ogólniejszej natury. I tak: postanowiono związać gremialnie naziem w uroczystości odsłonięcia pomnika Kornela Ujejskiego i złożyć u stóp pomnika wieniec z napisem: „Kornelowi Ujejskiemu — Towarzystwo dziennikarzy polskich“. Jubileusz czcigodnego rektora Antoniego Małackiego, uczył Towarzystwo dziennikarzy polskich przez zamianowanie go członkiem honorowym Towarzystwa. Wniosek w tej sprawie przedłożył wydział najbliższemu walnemu zgromadzeniu Towarzystwa, a dziś udali się do mieszkania prof. Małackiego prezes Adam Kreczowiecki i sekretarz Bronisław Laskownicki, aby mu z powodu 81 rocznicy jego urodzin złożyć imieniem Towarzystwa hołd i życzenia. Do posłów Romanowicza i Merunowicza w Wiedniu wysłano telegram z prośbą, aby Koło polskie postarało się o wyjednanie z uchwalonej przez komisję budżetową kwoty 800 000 koron, dotacji na budowę drugiej linii telefonicznej Wiedeń-Lwów. W poczet członków rzeczywistych Towarzystwa przyjęto: dr. Witolda Lewickiego redaktora *Słowa Polskiego* i dr. Władysława Leopolda Jaworskiego, redaktora *Czasu*.

W końcu uchwalono wyrazić listownie podziękowanie przedsiębiorstwu pogrzebowemu p. Kurkowskiego za zajęcie się pogrzebem s. p. Libetata Zajęczkowskiego.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa „Lwowski chór akademicki“** odbyło się 4 b. m. w lokalu własnym (Rynek 17 III p.). Sprawozdanie wykazuje bardzo dodatni rozwój Towarzystwa. Występów liczył „Chór akademicki“ w roku ubiegłym 32 — we Lwowie, na prowincyi i w zdrojach galicyjskich. — Obrót kasowy wyniósł 3287 koron 43 halery. Na wniosek wydziału uchwalono przez aklamację zamianować J. L. Paderewskiego członkiem honorowym Towarzystwa. Po udzieleniu absolutorium ustępującemu wydziałowi wybrano następujący nowy wydział: Przewodniczący p. Zdzisław Szczepański, zastępca przewodniczącego p. Stanisław Oleński, dyrygent Teofil Buchelt, skarbnik Karol Birgfellner, sekretarz p. Włodzimierz Brzeski, zastępca sekretarza p. Tadeusz Drozdowski, bibliotekarz p. Michał Tysowski, skonstruujący p. Rudolf Lang.

△ **Znikł bez śladu.** Siedemnastoletni terminator Major Szmerer, zatrudniony u słusza Natana Kellera, wydal się 7 b. m. z domu przy ul. Wybranowskiego 3 i dotychczas nie powrócił.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** Zgromadzenie tygodniowe odbędzie się we środę, 11 b. m., o godzinie 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa we Lwowie, ul. Chorażczyzna 17, I piętro. Na porządek dzienny: 1. Wybór komitetu przedwyborczego. 2. Odczyt p. Kazimierza Rosinkiewicza p. t.: „Historia maszyn zecerckich“.

— **Z Politechniki.** P. Bronisław Winnicki rodem z Torskiego, złożył na wydziale

inżynierii drugi egzamin państwowy z odnawieniem.

— **Czterdziestoletni jubileusz Towarzystwa „Bratniej pomocy“** słuchaczy Politechniki rozpoczął się dziś przed południem zebraniem koleżeńskim w pięknie zielenią przystrojonej auli Politechniki.

Pierwszy przemówił rektor Politechniki p. Dzieślewski, a witał zgromadzonych, złożył Towarzystwu, jako gospodarz imieniem grona profesorów Politechniki życzenia z okazji jubileuszu, poczem zapewnił, że grono profesorów jak dotychczas tak i w przyszłości z równą życzliwością zajmować się będzie sprawami Towarzystwa. Skreśliwszy następnie zadania i cele Towarzystwa, zakończył swe przemówienie życzeniem, by „Pomoc była bratnią w każdym kierunku“.

Z kolei przewodniczący Towarzystwa p. Aleksander Litwinowicz poświęcił najpierw kilka słów gorącego wspomnienia zmarłemu członkom Towarzystwa, a następnie wezwawszy obecnych słuchaczy Politechniki do jak najliczniejszego przystępowania do Towarzystwa w imię hasła: „Wszyscy dla jednego, każdy dla wszystkich“, wniósł okrzyk: „Niech żyje solidarność koleżeńską, nasi dawni i obecni koledzy!“

Następnie zastępca przewodniczącego Towarzystwa p. Tadeusz Hartleb, w obszernym przemówieniu skreślił 40 letnie dzieje Towarzystwa od pierwszego jego zawiazku aż do chwili obecnej, poczem odczytano liczne telegramy i listy z życzeniami dla Towarzystwa, a mianowicie: od krakowskiego chóru akademickiego, od stanisławowskiego oddziału politechnicznego, redakcji *Gazety cukrowniczej*, Towarzystwa studentów Uniwersytetu w Liège, Towarzystwa młodzieży polskiej w Leoben i od wielu byłych członków Towarzystwa, zajmujących obecnie wybitne stanowiska.

W końcu przemówił jeszcze prof. dr. Dziwiński imieniem byłych członków Towarzystwa „Bratniej pomocy“ słuchaczy Politechniki, a powołując się na odbyty w r. 1894 we Lwowie wiec techników, życzył, by w najbliższej przyszłości przyszło do skutku Towarzystwo, któreby skupiło w sobie byłych i obecnych słuchaczy Politechniki.

Wspomniawszy w końcu o jubileuszu prof. Antoniego Małackiego, który w czasach, gdy z katedr uniwersyteckich rozbrzmiewał język niemiecki, pierwszy odkrywał przed młodzieżą skarby dzieł i literatury ojczystej, wniósł na cześć prof. Małackiego okrzyk, który obecni z zapalem powtórzyli.

Wieczorem odbędzie się w auli Politechniki ku uczczeniu jubileuszu koncert. Po koncercie nastąpi wieczornica w restauracyi Orłowskiej (Pasaż Mikolascha).

— **Wystawa jubileuszowa Tow. politechnicznego.** We środę, dnia 4 b. m., odbyło się przy licznej zebraniu członków posiedzenie komitetu obazerniejszego wystawy jubileuszowej Towarzystwa. Na posiedzeniu tem uchwalono regulamin komitetu, programy 2 działów wystawy, t. j. wystawy prac członków Tow. politechnicznego i krajowego przemysłu artystycznego, a wreszcie budżet wystawy.

— **Posiedzenie naukowe polskiego Towarzystwa przyrodników im. Kopernika** odbędzie się we wtorek, dnia 10 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali wykładów instytutu chemicznego (ulica Długa). Porządek dzienny: 1. Prof. dr. Romer: „Hydrografia Wisły i jej dopływów“. 2. Luźne komunikacje.

— **Przy wyborach do sądu rozjemczego dla Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, oraz przy wyborach uzupełniających do Zarządu tegoż Zakładu, odbytych dnia 1 b. m. zostali wybrani:**

Do sądu rozjemczego z grona przesiębiorców pp.: Michał Kowalczyk, budowniczy we Lwowie, asesorem, oraz Szczepan Bednarski, właściciel drukarni we Lwowie; Stanisław Ciuchciński, majster blacharski we Lwowie; Szymon Małochleb, majster stolarski we Lwowie; Leon Mikucki, właściciel kopalni nafty i Zygmun Gieszkowski, właściciel fabryki turek we Lwowie, zastępcami asesora.

Z grona ubezpieczonych: Michał Deneka, murarz we Lwowie asesorem oraz Maksymilian Hempel, towarzysz drukarski we Lwowie; Stanisław Nikodymowicz, czeladnik stolarski we Lwowie u Braci Wczelaków; August Lów, monter we Lwowie u firmy Otto Luke i Ska; Bronisław Krocak, kamieniarz we Lwowie; Stanisław Bukowski, ślusarz we Lwowie w fabryce „Perkna“, zastępcami asesora.

Do Zarządu: Z kategorii III, jako reprezentanci przedsiębiorców, pp.: Leopold Baczewski, właściciel fabryki spirytusu we Lwowie, jako członek; dr. Henryk Mikolasch, właściciel fabryki wyrobów farmaceutycznych we Lwowie, jako jego zastępca. Jako reprezentanci robotników: Teodor Dmyterko, robotnik w fabryce tytoniu w Winnikach, jako członek; Wiktor Zieliński, kontrolor w gazowni miejskiej we Lwowie, jako jego zastępca.

Z kategorii V, Franciszek Zajęzek, współwłaściciel fabryki sukna w Kętach, jako członek z grona przedsiębiorców. Jan Zagórski, tkacz w fabryce sukna w Białej, jako członek z grona ubezpieczonych.

Z kategorii VI, Michał Fiszer, właściciel tartaków, jako członek z grona przedsiębiorców

oraz Wojciech Komers, czeladnik stolarski we Lwowie jako członek i Adolf Abram, kierownik w tartaku parowym w Worochele jako jego zastępca z grona ubezpieczonych.

— **Z Kasyna miejskiego.** We czwartek 12, w piątek 13 i w sobotę, 14 b. m., o godzinie 7 wieczorem przedstawienie amatorskie.

W poniedziałek, 9 b. m., wydawać się będzie bilety na czwartek, we wtorek na piątek we środę zaś na sobotę.

— **Doroczna uroczystość kupiecka** rozpoczęła się wczoraj wczesnym rankiem solennym nabożeństwem w katedrze łacińskiej, w przepelnionej pobożnymi świątyni.

Wieczorem odbyła się wspólna biesiada, podczas której przemawiali pp.: Markiewicz, Platon Kostecki, Szeremeta, Jahl i inni.

— **Wręczenie dyplomu obywatelstwa honorowego.** Z Janowa donoszą nam: Dzieciom delegatów tutejszej Rady miejskiej wręczył d. 4 b. m. starosta gródecki p. Władysław Józefowi Fedorowiczowi dyplom, którym na podstawie jednomyślnie powziętej uchwały, został mianowany obywatelem honorowym miasteczka Janowa.

△ **Znaczną kradzież.** Do tutejszej policyi doniesiono wczoraj, że w nocy z soboty na niedzielę niewyśledzony na razie złodziej, po wyduszeniu dwu szyb w kancelaryi notariusza p. Ilgnera w Szczeru, zabrał stamtąd po rozbiciu szuflad biurka stempli na około 800 K.

△ **Kronika policyjna.** Z zamkniętego pomieszkania A. L. przy ul. Frydrychów 1. 2, skradł wczoraj między godziną 2 a 9 wieczorem nieznanym rzeźmieszk kilka sztuk garderoby.

Dwie białe gęsi blakające się wczoraj po południu po placu Maryackim, oddano w przechowanie komisaryatowi II dzielnicy.

Skórzana torebkę z monogramem F. B., w której znajdowało się 140 K. w banknotach po 20 K., 10 rubli papierowych, wachlarz z kości słoniowej z czarną wstążką, dwie chusteczki i para białych rękawiczek, zgubiono wczoraj po południu.

Pies doga, mieszaniec, zginął p. St. Z., inżynierowi, zamieszkałemu przy ul. Zybkiewiczza 32.

Szpilkę brylantową (mały półksiężyc z perłą i szafirem) wartości około 200 K., zgubiła wczoraj w przechodzie z Domu narodnego na ul. Sykstuska p. Z. L.

— **Śmierć w skutek zaczadzenia.** Z Borszczowa donoszą: 60-letnia gospodyni gruntowa w Korolówce Tacyanna Futczak, zapaliła dobrze w piecu, poczem zatkała piec zawczasu, położyła się spać. Nad ranem znaleziono ją już trupem; zmarła bowiem nagle wskutek zaczadzenia.

— **Pożar.** Służąca kierownika szkoły w Ujanowicach, pow. limanowskiego, Katarzyna Dadat, dając onegdaj wieczorem w stajni pożywienie krowie, rozbiła przez nieuwagę latarnię, skutkiem czego wzniciła pożar, który zniszczył do szczytu stajnię i stodołę. W płomieniach zginęła także krowa. Budynki spalone były wartości około 1000 K.

— **Wypadek kolejowy.** Pociąg Orient-Express jadący z Ostendy do Wiednia, który miał przybyć do Frankfurtu nad Menem w piątek, d. 6 b. m., o godzinie pół do 4 w nocy, przyjechał z 1½ godzinnym spóźnieniem. Z powodu zepsucia się hamownicy, pociąg z nadzwyczajną chyżością wpadł do hali dworca, a lokomotywa i dwa pierwsze wagony wjechały do sali poczekalnej II klasy. Mur dworca został rozwalony. Na szczęście osoby, obecne w poczekalni, wczas jeszcze nieukieły. W całym pociągu znajdowało się zaledwie 6 czy 8 pasażerów, wszyscy jednak wyszli bez szwanku.

— **Nagroda Paderewskiego.** Przed kilku laty wyjeżdżając z Ameryki, Paderewski przeznaczył 1500 dolarów na 3 nagrody dla muzyków amerykańskich. Jedną z tych nagród w sumie 507 dolarów przyznał sąd konkursowy Horacemu W. Parkerowi, prof. teorii muzyki w Uniwersytecie Yale w New Haven, stanu Connecticut, za śpiew choralny „A Star Sang“ (Pieśń gwiazd). Prof. Parker jest wychowawcą monachijskiej Akademii muzycznej, autorem często w Ameryce produkowanego dzieła na chór i orkiestrę: „Hora novissima“ i innych.

— **Dżuma.** Z Konstantynopola donoszą, że od 10 dni nie pojawił się żaden nowy wypadek dżumy.

Notatki literacko-artystyczne.

Opera. Udało się p. Bel Sorel ożywić publiczność naszą do tego stopnia, że tłumnie stawiała się na sobotnim przedstawieniu rzeczy tak znanej, jak „Carmen“. Nie ma wątpliwości, że wszyscy przyszli głównie dla niej, — rozgłos, który poprzedził artystkę i wielki sukces w „Manon“ podziałały widocznie zachęcająco. W „Carmen“ sukces ten był jeszcze daleko większy. Ale bo też p. Bel Sorel jest z pewnością jedną z najlepszych przedstawicieli tej partii, jakie obecnie znaleźć można. Jeżeli w „Manon“ można było artystce zarzucić z pewną racją, że to i owo bierze za ostro, podkreśla może za silnie (choć i nie trzeba zapominać o tem, że jest

to tradycyjnym u najlepszych śpiewaków włoskich), to w „Carmen” wyjść to mogło tylko na korzysć tak szczegółów, jak całości, w której chyba nigdy za wiele mieć nie można namietności. Zdziwiałem się jest istotnie do jakiego stopnia artystyka opracowuje szczegóły wokalne i aktorskie. Jeżeli onegdaj ogólną uwagę zwrócił sposób frazowania w habanerie I aktu, lub przepyszną grę w końcowej scenie trzeciego, to są to tylko luźne przykłady, którym równych jest mnóstwo w całej kreacji. To też trudno byłoby wdawać się w analizę — trzeba tę „Carmen” widzieć i słyszeć, ażeby zrozumieć, jak szczerze zasłużonym był zachwyt wywołany przez p. Sorel.

P. Guzalewicz był jako José o wiele szczęśliwszym, aniżeli jako Trubadur. Chociaż i to rola pełna kipiącej namietności, to przecież p. Guzalewicz nie zapomniał o tem, by w miejscach lirycznych dać rzewności przewagę nad siłą. Dla tego nie waham się nazwać wykonania arii w II akcie bardzo pięknym, pomimo, że artysta zaczął przez małą chwilę defonować. Takie rzeczy zdarzają się czasem jeszcze daleko większym — wiadomem jest, jak często n. p. Rubinstein chwylał „obok”. P. Guzalewicz wszedł zresztą natychmiast w ton, a w nagrodę odśpiewał arię tę z całą pełnią uczucia i głosem bardzo ładnie stonowanym. Nie mniej dobrym był cały akt ostatni, tak w grze, jak w śpiewie.

P. Rollówna (Micaela) wprawia mnie w kłopot. Bo istotnie nie mało jest kłopotliwym być zmuszonym ciągle do powtarzania jednego i tego samego. Mam na myśli dykcję artystki. Że p. Rollówna pomimo ładnego głosu i całej muzykalności jest jeszcze nieporadną na scenie, że i w śpiewie gubi nie jeden efekt, którego nie uroniłaby śpiewaczka bez głosu, lecz rutynowana, o to mniejsza — wszystko to bowiem zmieni się może z czasem. W dykcji natomiast nie widać najmniejszych postępów, a dykcja przez sam upływ czasu wyrobić się nie może. Bywają artyści bardzo rutynowani, a z dykcją wręcz złą. I onegdaj wyмова p. Rollówny była wzorem tego, jaką być nie powinna. Podczas gdy u p. Sorel można zrozumieć każde słowo w obcym języku, u p. Rollówny, śpiewającej po polsku, nie rozumie się literalnie ani jednego.

O dawnej obsadzie, a mianowicie o pp. Szymańskim (Escamillo), Kasprowiczowej (Mercedes) i Paszkowskim (Janiga) pisałem już kilkakrotnie. Nową była p. Ludkiewiczówna jako Frasquita. Artystka ta, zapożyczona dla mniejszych ról operowych z operetki, robi z każdym dniem widoczne postępy. Frasquita jej była zupełnie bez zarzutu, chociaż, jak na drugą partję, są tam w drugim i trzecim akcie wcale pokazuje trudności.

Chociaż orkiestra nasza jest prawie zawsze wzorową, nie mogę się powstrzymać od tego, by za onegdajszą „Carmen” wyrazić jej i kierownikowi jej, p. Spetrinowi, gorące uznanie. Nie tylko powtarzany na ogólne żądanie ostatni antrak, ale wszystko, bez wyjątku wszystko brzmiało onegdaj tak ładnie, tak żywo w rytmie, a ciepło w tonie, jak nawet u doskonałych tych artystów nie często się zdarzy słyszeć.

Seweryn Berson.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, na dochód Tow. wzajemnej pomocy artystów sceny lwowskiej, „Przedstawienie” z udziałem p. Bel Sorel i najwybitniejszych artystów naszej sceny. Szczegółowy program podają afisze.

We wtorek, po zwykłych cenach operowych, „Faust”, opera w 5 aktach Gounoda. Ostatni gościnny występ Al. Bandrowskiego i występ Ireny Bohussówny.

We środę, po cenach podwyższonych, „Traviata”, opera w 4 aktach Verdiego. Trzeci i ostatni gościnny występ Bel Sorel.

Odsłonięcie pomnika.

Kornela Ujejskiego.

Lwów, dnia 9 grudnia.

Wczoraj o godzinie 12 w południe przy udziale tłumów publiczności odbyło się w naszym mieście z wielką okazałością odsłonięcie pomnika Kornela Ujejskiego, wzniesionego na skwerze ulicy Akademickiej.

W uroczystości wzięli udział między innymi: P. Marszałek krajowy Andrzej hr. Potocki, Rada miasta Lwowa z prezydentem i oboma wiceprezydentami na czele, wydział Towarzystwa dziennikarzy polskich ze swoim prezesem, grono literatów i wiele wybitnych osobistości naszego miasta.

Na uroczystość przybyła także rodzina poety.

Straż obywatelską dookoła pomnika pełniła młodzież akademicka i szkół średnich.

W pewnym oddaleniu od pomnika ustawili się oddział członków Tow. gimnastycznego „Sokół” ze sztandarem i deputacje wszystkich Towarzystw polskich we Lwowie.

Wśród niezwykle cisy przemówił pierwszy twórca pomnika artysta-rzeźbiarz p. Antoni Popiel w te słowa:

Wielmożny Panie Prezydencie!

Szanowny komitet budowy pomnika dla s. p. Kornela Ujejskiego, któremu W. Pan przewodniczysz, powierzył mi wykonanie pomnika dla nieśmiertelnego wieszca „Chorału”. czem spotkał mnie, jako artystę, wielki zaszczyt.

Do skromnych funduszy zebranych drogą składek, zmuszony byłem zastosoować rozmiary pomnika, z wykonania zaś starałem się wywiązać jak najlepiej. Z p. dziękowaniem za ten wielki zaszczyt poruczenia mi tak trudnego zadania, przyjmij więc W. Panie, jako naczelnik tego grodu, pomnik w opiekę, aby ten pomnik chwały mistrza polskiej pieśni dla najdalszych pokoleń utrzymał.

Z kolei wstąpił na mównicę prezydent miasta dr. Małachowski:

Kiedy przed czterema laty — rzekł mowca — wieść żałobna rozeszła się, iż nasz Jeremi nie żyje — obywatele tego grodu, w którym żył, cierpiał i tworzył, w którym otaczał go zawsze liczne grono szczerych przyjaciół i wielbicieli, w którym powstały najpiękniejsze jego dzieła, postanowili uczcić pamięć nieśmiertelnego piewcy, pomnikiem.

Myśli przyjęła się i pomimo przykrych i dotkliwych katastrof, które w ostatnich trzech latach zatrzęsły podwalinami naszego bytu ekonomicznego — zebrano w krótkim stosunkowo czasie fundusz potrzebny do wystawienia pomnika.

Komitet porucił dokonanie dzieła artystycznie-rzeźbiarskiego, Antoniemu Popielowi, który z całym zapałem patriotycznym i pietyzmem dla wieszca podjął się poruczonego mu zadania. Cześć i wdzięczność mu za to. Odbieram z jego rąk to dzieło z tym samym szczerem i głębokim pietyzmem, z jakim je tworzył i imieniem Reprezentacji stolicy kraju obejmuję pieczę nad tą cenną dla serc naszych pamiątką.

Za chwilę spadnie ta zasłona i oczom naszym ukazać się drogie, a tak dobrze nam znane i wiernie oddane rysy człowieka, który tutaj żył, cierpiał i kochał z nami, utrzymy tę poważną głowę, której myśl każda należała do Ojczyzny, drgała bólem jej bólów, była nadzieją jej nadziei.

Kornel Ujejski to świetlana postać naszego Parnasu, przejęta głęboką wiarą i nadzieją lepszej przyszłości, to jasne słońce tej części ziemi naszej, która go wydała, kołysała szumem swych pól i lasów, wieńczyła kwiatem swych nów i ogrodów.

Nie moja rzecz — rzekł dalej mowca — oceniać stanowisko Ujejskiego w rzędzie wielkich wieszczów narodu, ale obowiązkiem zaznaczyć, że dzieła jego oprócz mistrzowsko-artystycznego nastroju i oprócz niezwyklej potęgi słowa i natchnienia, są jakby najwinniejszym zwierciadłem uczuć współczesnych i w tej formie najcenniejszym dziełowym dokumentem.

W dalszym ciągu podniósł dr. Małachowski, że w poezji Ujejskiego jest nie tylko wielki smutek i ból, ale jest także nadzieja oparta na odwiecznej sprawiedliwości Bożej, jest przebaczenie i miłość, miłość zwłaszcza dla ludu. Ta miłość dla ludu, ta głęboka wiara w jego odrodzenie i uobywatelenie była treścią jego życia. Ośmnastoletni młodzieniec w jednym z pierwszych swych poematów, wypowiedział swą gorącą miłość dla ludu, a wierność tym zasadom stwierdził siedmiesięcioletni starzec pisząc znany, a pełen młodzieńczego zapału list do właścicieli wiejskich we Lwowie w czasie Wystawy krajowej. Jeżeli dziś myśl ludowa poczyniła wielkie postępy, jeżeli pękły skorupy obojętności i gorszych jeszcze przesądów — jeżeli Ojczyzna miliony zyskała synów — to nie małą to zasługą lutni Ujejskiego. Najnowsza cecha jego natchnienia było niewzruszone przywiązanie do religii ojców i głęboka, a silna wiara w Boga i Jego wszechpotężną sprawiedliwość.

Z tą wielką miłością dla ludu i niewzruszoną wiarą w Boga zakończył dni wśród swego ludu, w rodzinny majątku, gdzie u wrót cmentarza kazał umieścić te dwa wyrazy: „Spocznij i wstań” — słowa tak głębokie, tak pełne wiary i nadziei, że pokrzepić i podnieść muszą każdego, kto by w sercu miał wątplenia jad. To też, jeśli wiersz: „Kiedys konając” zakończył wielkiem, serdecznym życzeniem: „Narodzie mój bądź szczęśliwy”, — uważaliśmy to życzenie za ostatnią jego wolę przekazaną Ojczyźnie, a gdy w niem zawarte wszystko, co tylko by ktoś dla Polski mógł wymarzyć, uznaliśmy za stosowne ten ostatni wyraz jego uczuć uwiecznić tu na tym granicie, jako akt narodowego testamentu Jeremiego.

Gdy przebrzmiały ostatnie słowa dr. Małachowskiego, opadły zasłony, zakrywające dotąd pomnik, a oczom obecnych ukazał się ustawiony na granitowym piedestale spiżowy biust poety.

Równocześnie chór „Lutni” odśpiewał jedną zwrotkę z „Chorału”.

Pieśń umilkła. Na mównicę wstąpił znany poeta p. Stanisław Rossowski i rzekł w te słowa:

Niech mu się pokłonią mury tego miasta! Niech mu się pokłoni ziemia tego kraju! Niech mu się pokłonią serca ojczyzny całej! „Jeremi sługa ludu, syn ziemi natchniony” z nami znów. Pamiętamy go żywym, wi-

dzimy teraz nieśmiertelnym. Jego skroń kaplańska wstęga jaśnieje jak gwiazda nad nami, którzy wśród mroków życia kroczymy, spragnieni światła. I słysząc niemal jego słowa:

„Bogataś Polsko w rady i sposoby
Nie u żyjących wszystkie twoje siły,
Kiedy ci mileją, przemawiają groby,
Kiedy ci wątpią, wierzą twe mogiły.”

On przemawia i wierzy. Wśród wielkich mógł, wzduż i wszecz Polski, ustronna mogiła Kornela na cmentarzu wiejskim w Pawłowic — do największych, najdroższych policzona. To jedna z tych właśnie, do których naród przykłada ucho, a one mówią, wołają....

W dalszym ciągu scharakteryzował p. Rossowski poezję Ujejskiego jako poezję siły, godności narodowej, jako poezję miłości tego co było w przeszłości naszej święte i miłost ludu, który jest naszą przyszłością. A wszystko to mocą przekonania w granit przekute i osadzone jak słupy Memnonów, na rozstajnych drogach naszych, aby dźwiękiem swym wskazywać w każdej chwili: Tędy!

„Wobec nich jak jętką jednodziwka buja dzisiejsza drobna piosenka własnych cierpień, z analizy poczęta samolubnej.”

Nie ona poprowadzi nas w światło, w życie. Do niego należy przewodztwo, bo „Bóg go nie z gliny zlepił, a z żelaza”.

Z kolei imieniem młodzieży przemówił akademik p. Maczewski, który w obszernym przemówieniu scharakteryzował dążności i prądy nurtujące wśród dzisiejszej młodzieży.

„Ostatniego wieszca narodu — rzekł mowca — pragniemy uczcić i my młodzi, tego, który był młodą do zgonu, który był nam więcej niż poeta, był serdecznym przyjaciелеm i bratem. Cześć dla ostatniego wieszca dzielimy się z całym narodem i tu chciejcie wysłuchać słów kilku, które się cisną mi, jak i nie jednemu z mych towarzyszy na wspomnienie zmarłego poety. My dziś żyjemy bardzo szybko i w krótkim życiu naszym przeszliśmy może więcej niż ojcowie nasi. Możemy więcej przeczuć i równocześnie i zgiebnić, zdołaliśmy więcej i różnorodniej odczuć, choć może słabiej niż tamci. Mniej wstrząśnień zewnętrznych, więcej wewnętrznej ciężkiej, gorzkiej analizy żarło serca nasze, łamałymi się z sobą, padali i podnosili znowu w czasach dusznej chwili dziejowej. Z domów rodzicielskich wynieśliśmy, przynajmniej to otwarcie, wynieśliśmy mało tego, co by ducha krzepić i cel godny wskazywać mogło. Chaos, bezład w pojęciach naszych, w sądach o przeszłości i przyszłości naszego narodu, prądy swojskie i obce w dziedzinie polityki, historyografii, filozofii i literatury przelatywały nad nami budząc wrażliwość, popęd do wiedzy i sztuki, osłabiając fatalnie siłę charakteru, zapał, wiarę i wolę. I nie dziw, że dzieci tego czasu — spadło wielu wśród nas do roli przeffilozofowanych, wątpliwych karłów, którzy siali wśród swego pokolenia najgorszy jad niewiary. Kto zna dobrze naj młodsze pokolenie lat ostatnich, najwybitniejsze wśród nich inteligencje, ten przyzna wiele prawdy temu co mówię. A zwłaszcza w dziedzinie piękna-poezyi widzieliśmy w młodym pokoleniu aż do ostatnich czasów zanęty dziwny i dziś jeszcze przedmiotowo nie dający się określić. Bezsilność obok najmisterniejszej formy, szamotania się chorej duszy nowożytnie opanovały całą linię literatury najmłodszego. I rzucaliśmy się ku nim z sympatią i z pragnieniem, że coś wielkiego i nowego powiedzą, że dadzą nam siły i wiarę. Lecz darmośmy szukali. Zmęczenie przyszło wreszcie jako konieczna reakcja. Hasła rzucane śmiało przez jednodziwowych bogów: „sztuka dla sztuki”, „sztuka nie jest dzieckiem narodu, lecz całej ludzkości”, szły jedno po drugim, dzień po dniu. Poezja nasza najmłodsza stała się chorem, błędem dzieckiem, które patrzy przerażonym okiem w świat mroczny i nie wie, gdzie dom i rodzina jego. I próżno wołano: powróćmy do źródła mocy, zdrowia i życia, wróćmy do wieszczów naszych! Oni nas uleczą! Każdy z najmłodszych przyznawał się do Słowackiego, a brał z niego nie tę fatalną siłę, lecz formę wiersza i to, co w nim rozpaczliwym było i przeraźliwie smutnem.

I w dniach ostatnich dopiero czujemy, że jakaś dobroczynna ręka spoceła na czole tej chorej dzieci, że w poezji naszej budzi się coś rzeczywiście silnego, wielkiego. Anteusz dotknął matki ziemi i mocy nabiera. Czujemy może jeszcze mało świadomie ten pokrzepiający proces unarodowienia naszej poezji. Czujemy, że jest jakaś przemiana w polskiej naturze, określająca ją raniej lub więcej dokładnie. Mniejsza o to, czy odczuwamy dziś te istoty narodową bardziej, ducha narodowego głębiej, niż nasi ojcowie. Dość, że czuć w powietrzu powiew świeży od polskich pól. I krzepi się młodzież i wstaje z omdlenia i robi się coraz więcej polską, w polskości szczerzej szuka znowu przystani i mocy. I polskości ta wciska się ożywczym strumieniem we wszystkie przyszłe koryta życia naszego, na każdym polu ona rośnie i wierzymy mocno, że wzrastać będzie.

I wracamy marnotrawne dzieci do wieszczów naszych, przepaszając żeśmy ich odbiegli i w niejednym nie rozumieli. Widzimy już niejedno to w nich, czego starsi nie dostrzegli i mimo przeszli z politowaniem. Wracamy do wieszczów, których dziś zabrakło, szukając tam znowu dróg i wiary i siły. I ty ostatni wieszcu nasz przyjm dziś hołd od polskiej młodzieży.

Rozumiemy cię dziś lepiej niż jeszcze przed laty kilku, bo znajdujemy tę wielką moc, miłość i nadzieję i wiarę ogromną.

Poezja ma powstać z kolan od ołtarza zakuta w zbroję i wyjść na próg kościoła i podnieść przybicie mistyczną i jawnie ogłosić ludom ostatnie słowo zbawienia.

Takiej poezji żąda dzisiejsze pokolenie od piewów owych — woła Ujejski — i my dziś takiej czekamy, taką przezuwamy.

Więc czcimy Ujejskiego, że jednym z ostatnich wieszczów się zwał, gdy jako prorok przed Bożym narodem z sztandarem w ręku postępował przodem, że miał tę moc i wiarę wieszczem się czuć i prorokiem. Któż dziś się nim poczuje i bez obłudy nazwie? Że był naczyniem Bożem, odpowiedzialnym w każdym czynie i słowie przed Bogiem i narodem, czcimy go!

„O mój ludu, krwią moją są te pieśni moje!” — wołał poeta.

Gdy Ujejski zamilkł, — mówił dalej p. Maczewski — wstał Asnyk, wielki mistrz, lecz nie wieszca. Asnyk, to ojciec duchowy młodej poezji naszej, tej wczorajszej, nie Słowacki jeszcze, jak się często zdaje. Rozszerzył po Ujejskim widnokrąg myśli i pogłębił ją znacznie; siła jego, wiara, osłabły. „A dziś dopiero słyszymy świergot tych młodych jaskółek co lecą góra do starych gniazd. Czy wieszca wiosnę? czy zesła nam Pan swoich proroków co w wielkiem zwątpieniu człowieczem, rzucają pociechę jak manną z obłoków, a słowem wojują, jak mieczem?”

W końcu na dowód, jak Ujejski kochał młodzież i jak jej zadania pojmował odczytał p. Maczewski pismo Ujejskiego do młodzieży lwowskiej.

Po przedstawicielu młodzieży wszedł na mównicę, syn twórcy „Skarg Jeremiego” p. Roman Ujejski i przemówił do obecnych w te mniej więcej słowa: Uroczystości podobne dzisiejszej uważamy jako akt wdzięczności i uznania, jako hołd oddany przez społeczeństwo jednemu z dobrych swych synów.

W ciężkich i bolesnych kolejach naszego narodowego życia, obchody takie spełniane po latach, jednocześnie wspólnym uczuciem wszystkich rodaków, wzmacniają miłość Ojczyzny, stwierdzają dla obcych nasz byt narodowy, przekazują w przyszłe pokolenia ideał miłości Ojczyzny.

Ojczyzna tem droższej, bo biednej; tem bardziej miłości potrzebującej — bo nieszczęśliwej.

Dzisiejszy dzień uroczysty, prócz tej wspólności znaczenia, ma jeszcze jedną cechę niezwykłą; ma cechę żywą, bo łączącą sercem i gorącym uczuciem tych wszystkich, którzy niedawno żyjącego jeszcze pośród nas znali i kochali. A nie ta serdeczna przemienność się widać przez liczny zastęp, dzięki czemu myśl przez ogół społeczeństwa podjęta tak szybko zmieniona została w czyn.

Niedawno, przed kilku latami, s. p. mój Ojciec na uroczystości jubileuszowej dziękował za obchód. Niech to podziękowanie odżyje w tej chwili we wszystkich sercach polskich a przedewszystkiem w sercach obywateli tej stolicy, czcigodnych członków Rady miasta, i jej przeznaczonego prezydenta.

Do tego podziękowania, składam od całej rodziny słowa głęboko odczutej wdzięczności, odczutej tem silniej, że idącej z serce przepelnionych żywą miłością i żywym jeszcze żalem za naszym Ojcem.

Cześć rodakom składamy, a wdzięczność dla tego grodu w dalekie pokolenia nasze przekazujemy.

Następnie deputacje: Zakładu narodowego im. Ossolińskich, Towarzystwa dziennikarzy polskich, Koła literacko-artystycznego i Czytelni akademickiej złożyły u stóp pomnika wspaniałe wieńce z napisami na wstęgach. Kwiaty złożył także p. Pius Twardowski i i.

Na tem zakończyła się cała uroczystość.

* * *

Epilogiem uroczystości odsłonięcia pomnika Ujejskiego był uroczysty wieczerz, urządzony w salach Kasyna miejskiego. O godzinie 8 zebrała się tam liczna publiczność w strojach galowych. Wśród której znajdowała się rodzina s. p. Kornela, cały komitet budowy pomnika i wiele innych wybitnych osobistości naszego miasta.

Słowo wstępne z estrady ubranej kwiatami, wśród których widniał biust poety, wygłosił dr. Bronisław Gubrynowicz, podając krótką a barwną charakterystykę poety i jego dzieł.

Z kolei artysta teatru miejskiego p. Władysław Kwiatkiewicz przy współudziale członków kółka amatorskiego Kasyna wygłosił „Psalm do Bogarodzicy”.

Potem nastąpił śpiew artysty opery p. Ludwiga, który odpiewał Szczepańskiego „Jesienią” i Niewiadomskiego „Poleciały pieśni moje”. Z kolei artysta p. Popławski wygłosił przy akompaniamencie orkiestry pogrzebowy „Ujejskiego. Chór „Lutni” śpiewał następnie kantatę Niewiadomskiego „Pod kolumną wieszczą”. Po występie p. Arkawinówny, która oddeklamowała Ujejskiego „Smutno nam Boże” i Konopnickiej „Za chlebem”, zakończył uroczysty wieczór chór „Lutni” odspiewaniem „Chorału”.

Wykonawców programu darzono gorącymi oklaskami.

Następnie odbyła się w górnej sali Kasy na cześć rodziny wieszczą, dana staraniem komitetu.

Szereg toastów rozpoczął prezydent miasta i komitetu dr. Godzimir Małachowski toastem na cześć obecnej rodziny Ujejskiego. Toastowali następnie po kolei: imieniem rodziny Ujejskich p. Stanisław Ujejski, na cześć komitetu budowy pomnika; profesor dr. Balasits pił zdrowie twórcy pomnika artysty rzeźbiarza p. Popiela; p. Popiel na pomysłność rodziny Ujejskiego i komitetu, a p. Platon Kostecki, kolega, przyjaciel i towarzysz młodości twórcy Skargi Jeremiego przemawiał na temat prywatnego życia wieszczą. Szereg toastów zakończył ks. prałat Gnatowski staropolskim „Kochajmy się”.

Bankiet, w czasie którego przygrywała orkiestra, miał charakter nader uroczysty. — Około północy zgromadzeni opuścili salę.

GOSPODARSTWO I HANDEL

4½ prc. pożyczka król. stoł. miasta Lwowa z roku 1900. Przy III losowaniu 4½ prc. obligacji pożyczki król. stoł. miasta Lwowa z roku 1900 dnia 1 grudnia 1901 i wycofano: Ser. A. po 100 koron Nr. 18; Ser. B. po 200 koron Nr. 263; Ser. C. po 1000 koron Nr. 65, 345, 541, 1754; Ser. D. po 2000 koron Nr. 1483; Ser. E. po 5000 koron Nr. 101. Płatne dnia 1 marca 1902. Z poprzednich losowań nie podniesiono dotychczas: Serya B. Nr. 1759; Serya B. Nr. 1778.

Z Paryża. Emisja 3 procent. renty dla pokrycia wydatków ekspedycji chińskiej i kontrybucji chińskiej odbędzie się 21 b. m.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 19-10 do 19-20, loco Ołomuniec 17-90 do 18—, loco Berno-Wiedeń 18-50 do 18-60, na styczeń loco Aussig 19-20 do 19-30. Cukier w kostkach: prima 88-75 do 89—, secunda 88-25 do 88-50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 35-80 do 36-20. Nafta kaukazka: transito Tryest 10-25 do 10-75, galicyjska przełoczyska 33— do 33-50. (Ceny w koronach).

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wyjechał wczoraj po południu na Łowy do Radmer w Styrii. Monarcha powróci do Wiednia we środę.

W miejsce radcy Mereya, który zamianowany został szefem sekcji w Ministerstwie spraw zagranicznych, kierownictwo kancelarii przejął P. Minister spraw zagranicznych objął radca sekcji baron Gager.

P. Minister oświaty dr. Hartel przyjmował w sobotę deputację ruską pod przewodnictwem p. Romanczuka, która wręczyła P. Ministrowi memoriał o ostatnich zajęciach na Uniwersytecie lwowskim i starała się wyjaśnić, względnie usprawiedliwić zachowanie się studentów ruskich.

P. Minister wezwał deputację, aby wpłynęła na studentów w sposób poważny, iżby się wstrzymali od dalszych kroków na drodze, którą dotąd kroczą. Studenci szczególnie powinni rozważyć, że tłumne ich wystąpienie z Uniwersytetu jest nie tylko z wielką szkodą dla nich samych połączone, ale odbiera także zarządowi oświaty możliwość uczynienia czegoś dla nich w porozumieniu z władzami uniwersyteckimi, aby stosunki złagodzić lub poprawić. Studenci powinni zastanowić się także nad tem, że z powodu spóźnionego terminu trudno im będzie znaleźć przyjęcie w innych Uniwersytetach.

Deputacja przyrzekała w tym duchu wpłynąć na młodzież ruską i prosiła P. Ministra o życzliwą interwencję.

Jedną z korespondencji donosi: P. Minister oświaty wystosował na prośbę P. Ministra obrony krajowej do dziekanów wydziałów medycznych na Uniwersytetach rozporządzenie w sprawie przyjmowania lekarzy do służby czynnej przy obronie krajowej w większych niż dotychczas rozmiarach, a to z powodu zwiększonej potrzeby. Takim lekarzom daną będzie po promocyi możliwość przebywania przez czas dłuższy na klinikach uniwersyteckich, nadto otrzymają zwrot kosztów podczas studyów w wysokości 6.000 koron i rangę starszych lekarzy (Oberarzt) od czasu ich służby w klinikach. Po przyjęciu w stan czynny dozwolone im będzie przynajmniej przez półtora roku uczęszczać na kliniki i słuchać wykładów fachowych na koszt Państwa.

Interpelacya berlińskiego Koła polskiego w sprawie wrześnieńskiej wejdzie już jutro na porządek dzienny obrad parlamentu niemieckiego. Podobno sam kanclerz hr. Bülow zażądał przyspieszenia dyskusji, bez czego byłaby się dostała pod obrady dopiero po feriach świątecznych. Prezes Koła polsk. ks. Ferdynand Radziwiłł odbył onegdaj naradę z kanclerzem i zapewnił, że ze względu na to, iż polityka zagraniczna Niemiec musi być z konieczności wciągnięta do dyskusji, postawie polscy będą przemawiać w tonie jak najspokojniejszym. Wedle informacji z Berlina w imieniu Koła zabiorą głos: ks. Radziwiłł, pp. Dziembowski i Ohrzanowski, a członkowie centrum Roeren wystąpi z wnioskiem, domagającym się rozpraw szeregów nad interpelacyą. Jeden z członków z Koła polskiego oświadczył w obec korespondenta berlińskiego N. Fr. Presse, że mowcy polscy nie wyjdą w swoich wywodach ani na włos za ramy interpelacyi i pozostawiają mowcom innych stronnictw nadanie dyskusji szerszych rozmiarów.

Prasa katolicko-tytułowa nie przestaje tymczasem napaść z powodu tej interpelacyi gwałtownie na Polaków, zaznaczając, że kanclerz postąpiłby najwłaściwiej, gdyby wcale na nią nie odpowiedział. Inspirowane niekiedy Kolnische Ztg. i Magdeburger Ztg. zapowiadają energiczniejszą akcyę przeciwko Polakom i twierdzą, że niebawem zarządzone będą jak najsurowsze środki przeciwko agitacji polskiej.

Berlińskie Biuro Wolfa ogłasza następujący komunikat: Wedle urzędowych doniesień, warszawski generał-gubernator i naczelny różnych władz cywilnych i wojskowych, pomiędzy tymi kurator warszawskiego okręgu naukowego złożyli wizyty niemieckiemu generałnemu konsulowi w Warszawie i wyrazili mu ubolewanie z powodu napaści na generalny konsulat. Rząd rosyjski każe zrobić nową tarczę herbową konsulatowi i w obecności reprezentantów władz umieścić ją na gmachu. Śledztwo karne przeciw sprawcom demonstracyi jest w toku.

Politische Corresp. pisze: W dniach ostatnich pojawiła się znowu pogłoska o bliskim spotkaniu się cara Mikołaja z królem Wiktorem Emanuelem III., a to w wersji, że car i carowa złożą w Rzymie wizytę królestwu włoskim. Z pogłoską tą połączono przypuszczenie, iż przy tej sposobności car zobaczy się także z Papieżem. Na nasze w tej mierze zapytanie otrzymaliśmy z Petersburga zapewnienie, że tam nie wiedzą nic zgoła o podobnym planie podróży monarchy rosyjskiego i jego małżonki.

Prawitelstwien. Wiestnik ogłasza rekskrypt ministra oświaty, mocą którego wszyscy studenci na pierwszym roku charkowskiego in-tytutu weterynaryjnego zostają wydaleny z owi-ładu z powodu obrażenia profesora chemii. Owi studenci wezwali wzmiankowanego profesora, aby natychmiast opuścił katedrę, albowiem wykład jego jest bez żadnego systemu i zawili. Rekskrypt zaznacza, iż kolegium profesorów orzekło, że zarzut ten jest zupełnie bezpodstawny.

W dyskusji budżetowej w Izbie francuskiej zabrał głos Ribot, b. prezydent gabinetu, i minister spraw zagranicznych. Mowa jego nacechowana wzmożoną myślą i wybornym znawstwem przedmiotu, wywarła potężne wrażenie. Dzienniki wszystkie podnoszą znaczenie mowy Ribota, byłego szefa rządu i zapewne jego naczelnika w niedalekiej może przyszłości. Mowa wskazywała na niebezpieczeństwa, na jakie narażone są finanse Francji z powodu fatalnej polityki Izby, goniącej za popularnością i owej coraz bardziej objawiającej się tendencji obarczenia atrybucji państwa kosztem prywatnej inicjatywy.

Cassagnac w Autorité zajmuje się znaną mową posła Massabuau w Izbie deputowanych i sądzi, że wszyscy zwolennicy polityki praktycznej powinni oświadczyć się za zbliżeniem Francji do Niemiec.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 9 grudnia. (Tel. prywatny). Wczoraj odbyło się u prof. Zdziechowskiego zebranie członków „Klubu słowiańskiego”. Profesor Zdziechowski odczytał jeden ustęp z pracy swej, poświęconej literaturze słowiańskiej.

Kraków, 9 grudnia. (Tel. prywatny). Do dziekanów wydziałów: prawniczego, lekarskiego i filozoficznego zgłaszają się ruscy akademicy ze Lwowa. Dotąd kilkunastu ich wniosło podanie o przyjęcie na Uniwersytet Jagielloński. Podania te będą rozpatrywane i załatwione w najbliższych dniach.

Kraków, 9 grudnia. (Tel. prywatny). Wczoraj rozpoczął się tu turniej szermierzy. Przyznano kilkanaście medali złotych i srebrnych. Dzisiaj wieczorem dalszy ciąg turnieju w hotelu saskim.

Kraków, 9 grudnia. (Tel. prywatny). Przesłuchany wczoraj konduktor Zieliński zeznał, że z Wulczakiem nigdy o wyrabianiu jakiegokolwiek posady nie korespondował, ani nie mówił. Wulczaka znał tylko z widzenia i bardzo się zdziwił, gdy Wulczak ze Lwowa zjechał w gościnę do niego. Nigdy z nim o wyrobieniu posady nie mówił. Wulczaka odstawiono do sądu karnego.

Kraków, 9 grudnia. (Tel. prywatny). Tutejsza firma Antoniego Hawelki obchodzi jutro jubileusz 25-letniego istnienia. Z okazji jubileuszu przeznaczył szef firmy, nadworny dostawca, p. Macherski znaczne kwoty na rozmaite cele dobroczynne.

Wiedeń, 9 grudnia. Przybył tu wczoraj wieczorem P. Namiestnik hr. Leon Piniński.

Wiedeń, 9 grudnia. Posiedzenie Izby posłów w rozpoczęło się dziś po godz. 3-30 po południu.

Wiedeń, 9 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Koła polskiego wniósł poseł Romanowicz interpelacyę w sprawie rzekomego zakazu odbywania wieców w sprawie wrześnieńskiej. Sprawę tę przekazano komisji parlamentarnej. Z kolei rozpoczęto dalszy ciąg dyskusji budżetowej.

Wiedeń, 9 grudnia. Austriacko-rosyjski związek handlowy wybrał na wczorajszem walnem zebraniu w sprawie odnowienia traktatu handlowego z Rosyją osobny komitet, który otrzymał polecenie zapoznania się dokładnie z pomocą ankiet o życzeniach kół przemysłowych, rękodzielniczych i kupieckich, a następnie wypracowania memoriału i przedłożenia go Radowi. W toku dyskusji zawiadomili, wśród hucnych oklasków, przewodniczący Jarai zebranych, że deputacja związku udawała się do P. Ministra spraw zagranicznych hr. Goluchowskiego, P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera i P. Ministra handlu, którzy zapewnił, że związek może liczyć na ich poparcie i że nadzwyczaj gorąco zajmują się kwestyą wywozu wyrobów austriackiego przemysłu do Rosji i państw bałkańskich. Również ambasador rosyjski zapewnił deputację, że najgorętszem jest jego życzeniem, aby stosunki handlowe pomiędzy Rosyją i Austryą lepiej się ukształtowały niż dotychczas, to też będzie wszelkimi siłami działał w tej myśli. Walne zebranie wysłuchawszy z zadowoleniem tej relacji, uchwaliło poruczyć swojemu prezydium poczynienie kroków przygotowawczych do urzędzenia, na mającej się odbyć w r. 1903 w Moskwie międzynarodowej wystawie, oddziału austriackiego. Przewodniczący wypowiedział nadzieję, iż Rząd udzieli związkowi subwencyi i oświadczył wreszcie wśród żywych oklasków, iż cały austriacki świat przemysłowy przeżył jest przekonaniem, że w Austrii nie było dotychczas Rządu, któryby okazywał się tak przyjaznym dla przemysłu, jak obecny.

Wiedeń, 9go grudnia. P. Oppenheim wniósł przeciw wiceburmistrzowi Neumayerowi skargę o obrazę honoru, z powodu wyrażenia się wiceburmistrza, że Oppenheim jako żyd nie jest zdolny do dania satysfakcyi. Neumayera skazano dziś na 1000 kor. grzywny lub 10 dni aresztu.

Praga, 9 grudnia. Obrazy, zabrane swego czasu z zamku Karlstein i przewiezione do Wiednia, zostały obciążone na rozkaz Najwyższy znowu przewiezione do zamku w Karlsteinie. Wczoraj odbyło się uroczyste oddanie ich w ręce zarządu zamkowego przez dygnitarzy dworskich.

Kolonia, 9 grudnia. Kolnische Ztg. donosi z Petersburga, że rząd japoński postanowił zaprowadzić ruch okrętowy między miejscowością Tsuruga a Władywostokiem. Rokowania z Rosyją są już ukończone.

Petersburg, 9 grudnia. Wiestnik finansowy wyjaśniając stanowisko rosyjskiego ministra skarbu w obec różnych kwestyi charakteru finansowego, wywodzi, że co się tyczy stosunków handlowych między Niemcami i Rosyją, to muszą albo obowiązujące obecnie traktaty handlowe być przedłużone na pewien ściśle określony okres, lub ustanowione inne taryfy cłowe, lecz takie, których pod-

stawę stanowiłyby potrzeby rodzime. Gdyby przyjęta została nowa niemiecka taryfa cłowa, w takim razie Rosyja byłaby zmuszoną ustanowić u siebie taryfy w powyższym duchu. Jeżeli Niemcy uważają za potrzebne ze względu na własne potrzeby ekonomiczne pozbawienie dowozu rosyjskiego przyznanych mu dotychczas korzyści, w takim razie rząd rosyjski musi, w interesie gospodarstwa narodowego, zastosować swoją taryfę lepiej, niż dotychczas do potrzeb rosyjskiego przemysłu. W tym wypadku cła rosyjskie podniesioneby zostały do stopy z roku 1891, a niektóre nawet do znacznie wyższej. Wówczas Niemcy i Rosyja będą posiadały taryfę cłową, odpowiadającą potrzebom jednej i drugiej strony i wtedy dopiero będzie mógł być zawarty taki traktat handlowy między oboma państwami, który zapewni obu stronom prawo państw najczęściej uprzywilejowanych.

Odessa, 9 grudnia. W ostatnim czasie wysłano znaczna ilość koni do Konstantynopola, rzekomo dla armii tureckiej a nie dla Afryki południowej.

Belgrad, 9 grudnia. Robotnicy i studenci urządzili wczoraj demonstracyę przeciw nowej ustawie prasowej i ustawie o stowarzyszeniach. Przyszło do starć z policyą. Zarządzono kilka aresztowań.

Sofia, 9 grudnia. Dzienniki donoszą, że Macedończyk Stawrow zwany Halja, który chociaż był ścigany o rzekomy współudział w zamordowaniu Stambułowa, przechrządał się swobodnie po ulicach miasta, nienapastowany wcale przez policyę, został nagie aresztowany. Właściwa przyczyna aresztowania dotychczas nieznana.

Paryż, 9 grudnia. W rozmowie z pewnym dziennikarzem zapewnił b. poseł francuski w Chinach Pichon, że wiadomość jednego z pism, jakoby w Pekinie przywłaszczyl sobie kosztowne futro wartości 25.000 franków, jest zupełnie bezasadna. Przywiózł on ze sobą futro, wartości około 900 franków, lecz je nabył u jednego z kupców i zapłacił za nie gotówką.

Lugdun, 9 grudnia. Około 1500 robotników, pozbawionych pracy, urządziło wczoraj wielką manifestacyę. Policya była zmuszona kilkakrotnie interweniować; rzucano na nią kamieniami, przyrzecem kilku policyantów odniosło rany. Konna straż bezpieczeństwa rozprzyszyła demonstrantów i aresztowała z nich 30.

Kapsztad, 9 grudnia. Parowiec niemieckiej wyprawy do bieguna południowego, „Gauss” udał się ztąd w dalszą podróż.

Mitawa (w Kurlandyi) 9 grudnia. Pożar zniszczył zamek sekretarza stanu hrabiego Palena, położony w oddaleniu 50 wiorst od miasta.

Podrój Transvaala

Londyn, 9 grudnia. Dzienniki donoszą z Pretorii, że dwaj boerscy koronaci polni, Collin i Mayer, przyłączyli się do armii angielskiej ze znacznym oddziałem Boerów z Rustenburga.

Londyn, 9 grudnia. Standard donosi z Pretorii pod datą d. 5. b. m.: Wszelkie oznaki wskazują na to, że Boerowie zaczynają znowu rozwijać energiczną działalność. W Oranii występują obecnie liczne oddziały, na których czele, jak się zdaje, stoi generał Dewet.

Wiedeń, 9 grudnia 1901 — Zamknięcie giełdy (Schlussnotizen). Godz. 2 min. 30, Akcje austriackiego Zakładu kredyt. 652 —, Akcje węgierskiego Zakładu kredyt. 665 —, Akcje Anglobanku 264 —, Akcje Unionbanku 551 —, Akcje Landerbanku 420 —, Akcje Bankvereinu 450 —, Akcje Bodencredit 887 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego — —, Akcje Kolei państwowych 555 —, Akcje Kolei Południowej 72 —, Akcje Tramway A) 264 —, Akcje Tramway B) 59 —, Akcje Kolei Elbthal 476 —, Akcje Kolei Północnej — —, Akcje Kolei Czernowieckiej — —, Akcje Alpiny 397 —, Akcje Nima Muranyi 475 —, Akcje Praskiego Towarzystwa tel. 1395 —, Akcje Fabryki ironi 293 —, Akcje Tureckie tytoniowe 293 —, Obligacje węgierskiej indemnizacyi 92-90, Renta niemiecka 99 05, Austriacka Renta koronowa 95-95, Węgierska Renta koron. 94 05, 56 i Listy Tow. kredytowego ziem. 90 90, 4 prc. Listy Banku krajowego 92 —, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 89 —, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89 85, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97 35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 104-50, 4-prc. Galic. Obligacje propinacyjne 96-75. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 93 70. — 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 87-50, Losy tureckie 101 —. Marki 117-17, Ruble 253 50.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowicki.

Nadesłane.

COLOSSEUM

pod dyktando Ernesta Thorna.

Od 1. grudnia sensacyjny program nowości!
Wnieśli bliźnięta 23-letnie siostry Róża i Józefa Błażek ze Skrejkowa w Czechach, jako instrumentalistki.
Newhouse i Ward najznakomitsi amerykańscy brykietnicy.
Olivetti nowoczesny Paganini.
Diamantine fenomenalne tańce w morzu ognia i światła.
Brothers Matthews słynni amerykańscy beczkoskoczeki.
Curt Ellis niezrównany transformator.
Kieselly Miss Kaida podróż napowietrzna na zębach.
Arnesen najznakomitsi amerykański gimnastyk.
Tom i Marton żonglerzy obrożkami.
Lydia Prentano subretka.

Zakład dentystyczny

ul. Hetmańska 1. 12.
(obok kawiarni wiedeńskiej)

wykonuje plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu, wstawia sztuczne zęby w kauczuku i złocie bez wyjmowania korzeni lub po wyjęciu przy pomocy technika szkoły angielskiej.
Dr. F. Fruchtman.

Wszech nauk lekarskich
Dr. Bolesław Kielanowski
ul. Gródecka 1. 26. I. piętro
od 8-9 i od 3-5.

Dr. Mieczysław Switalski

ordynuje
w chorobach nerwowych i mózgowych
ul. Akademicka 11 parter, na lewo
od g. 3 do 5.

SOMATOSA

(rozpuszczalne białko mięsne)
jest według zdania sławnych lekarzy
ideałem środka pożywczego
dla słabych i chorych. Działa wzmacniająco
na nerwy i wytwarza muskulary.
Na składzie w aptekach i drogueryach.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 9. grudnia 1901.

HOTEL GEORGE.
PP. J. Leszyński z Podola, L. Horodyski z Tłustekiego.

HOTEL EUROPEJSKI.
PP. H. Mierzyński z Dubowy, K. Sobotr z Podhorek.
HOTEL CENTRALNY.
P. L. Korzeny z Brzozdowie.
HOTEL FRANCUSKI.
PP. M. Badu z Rosy.
GRAND HOTEL.
P. Maryan Jaroszyński z Gorlic.
HOTEL STADTMUELLERA.
P. Z. Krzysztofowicz z Kołomyi.

Wystawy i Muzea.

Nienastająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niedys Biesiadeckich (przy placu Halickim).
Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 20 hal. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

CENNIK

lwowski i Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 9. grudnia 1901.

I. Akcje za sztukę.

Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	placę	żądają
Ex dividende 20 kor.	555	550
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 k.)	350	380
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	428	435
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	526	535
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	100
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	350
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	420

II. Listy zastawne za 100 K.

Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	109 50	—
" " 4 1/2% w. a. los. w 50 l.	97 20	97 90
" " 4% w. a. los. w 60 l. po 200 K.	89 70	90 40
" " 4 1/2% w. a. los. w 51 l.	99	99 70
" " 4% w. a. los. w 57 l.	92	92 70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisja)	93 30	94
Tow. kred. gal. ziem. 4% los. w 41 1/2 lat	93 50	94 20
" " 4% los. w 56 lat	90 60	91 30

III. Obligacje za 100 K.

Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96 50	97 20
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101 50	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	101 70
" " 4 1/2% (3em.)	98 50	99 20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	92 70
Kolej. lokalne dtt 4% po 200 k.	92	92 70
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—
" " 4% po 200 koron	92 80	93 50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	97 30	98
" " 4 1/2% po 200 k.	97	97 70

IV. Losy.

Miasta Krakowa po 20 zł. (40 k.)	78	84
M. Stanisławowa po 20 zł. (40 k.)	—	—

V. Monety.

Dukat cesarski	11 17	11 30
20 frankowa	18 90	19 15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	254
100 rubli rosyjskich papierowych	252 75	255
100 marek niemieckich	117 10	117 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. grudnia 1901

A. Ogólny dług państwa.

Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	placę	żądają
luty-sierpień	99.05	99.25
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.95	99.15
z wyjątkiem października	98.95	99.15

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany
Ziecena z prowincji załatwiamy odwrotną
pocztą bez dołączenia prowizji.

Jako pewną i korzystną lokację kapitałów polecamy
4 1/2% oblig. pożyczki m. Lwowa, 4% oblig. pożyczki m. Lwowa

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. XIX 390/1 (1) [10.242 2-3]
Wzywa się wszystkich roszcujących sobie jakiekolwiek prawa do spadku po s. p. Szepepanie Zadorcznym, zmarłym we Lwowie dnia 24. października 1900, aby w przeciągu roku się zgłosili, deklarację wniosli i prawa swe wykazali, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja tylko z tymi, którzyby się zgłosili i swe prawa wykazali, przeprowadzona będzie, zaś część nieobjęta, a gdyby się nikt nie zgłosił, cały spadek przynany zostanie Skarbowi państwa jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Sekeya I, Oddział XIX.
Lwów, dnia 29. października 1901.

L. cz. Ne. I 11/1 (2) [10.264 2-3]
OBWIESZCZENIE.
Wzywa się posiadacza zaginionej Piotrowi Zańko, synowi Józefa z Mostów wielkich, karty zastawniczej firmy „Bank und Grosshandlungshaus L. Herber in Brünn“ z dnia 1. stycznia 1889 l. 16.024 na zastawione trzy losy: Salm Los Nr. 86.840, Rudolf Los Nr. 544 Nr. 27 — dziesięciofrankowy serbski los tytoniowy Ser. 9689 Nr. 83 — ażeby w przeciągu jednego roku przedłożył, inaczej bowiem zostanie ona uznana za umortuowaną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I, 1. listopada 1901.

L. cz. A. 21 (5) [10.185 2-3]
Nieznane-go z miejsca pobytu Nikołą Morozynka wzywa się, aby w przeciągu roku zgłosił się w sądzie i wniosł oświadczenie do spadku po Iwanie Morozynie, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem Wasylem Zabko.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V, Delatyn, 15. października 1901.

L. cz. C. I 343/1 (1) [10.330]
Przeciw nieobecny Błażewi Michałak czyli Michalskiemu i Walentemu Ziemianowskiemu z Porąb, wniosło Towarzystwo zaliczkowe w Rymanowie pozwu o 368 koron 58 h.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 13. grudnia 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 4.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kuratorem Bartłomiej Fidler z Beska, będzie ich zastępować, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I, Rymanów, dnia 2. grudnia 1901.

L. cz. C. IV. 215/1 (1) [10.377]
Przeciw spadkobiercom bhp. Majera Maltera a to Rosy Grosbard z Radłowa niewiadomym z życia i miejsca pobytu Abrahamowi, Hirschowi, Efraimowi, Samuelowi Aro-nowi Malterom których miejsce pobytu jest

nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żabnie przez Pinkasa Grosbarda w Żabnie pozw o własność realności lwh. 180 ks. gr. gm. Żabno objętej.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień. 19. grudnia 1901, o godz. 9 rano.
Celem strzeżenia praw Abraham, Hirsseba, Efraima, Samuela i Arona Malterów ustanawia się Izaka Lehrhaupta w Żabnie kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie tychże niewiadomych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV, Żabno, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. C. II 430/1 (1) [10.347]
Przeciw nieobecnej Karolinie Guzek, przedtem z Odrzykonia, wniosł Paweł Urbanek z Odrzykonia pozw o zapłatę sum 200 kr. i 133 kor. 8 h.
Wskutek tego wyznaczono rozprawę na 17. grudnia 1901 o 4 godz. po południu.
Celem strzeżenia praw Karolinie Guzek ustanawia się pana adwokata dra Jugendfeina, adwokata w Krośnie, kuratorem, który będzie zastępował ją dotąd, dopóki się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II, Krosno, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. C. I. 276/1 (1) [10.326]
Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Katarzynie z Rückemánów Bäcker i Georgowi Johannowi Bäcker wniosł Jan Hóan z Josefsbergu pozw o własność parceli gr. 307 w Josefsbergu.
Do rozprawy kantradiktoryjnej w tej sprawie wyznaczono audyencyę na dzień 23. grudnia 1901, godz. 9 rano.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanym kurator Jakób Pfeiffer z Josefsbergu, będzie ich zastępował, dopóki się sędzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I, Madenice, dnia 5. grudnia 1901.

L. cz. C. 233/1 (1) [10.324]
Przeciw Tekli Grabiec, zamężnej Golkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Makowie przez Jana Jopka z Bińkowskiej pozw o własność 1/3 części realności pod Nk. 218 w Bińkowie.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa w tut. sądzie na dzień 27. stycznia 1902, godz. 3 po południu.
Celem strzeżenia praw Tekli Golkowskiej ustanawia się pana dra Zygmunta Wernera, adwokata w Makowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I, Maków, dnia 27. listopada 1901

Licytacje.

L. cz. E. 80/1 (19) [10.092 3-3]

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godz. 10 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51 licytacja dóbr Trościaniec lwh. 1196 ks. gr. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych własność Isachera Bursztyna, Beili Bursztyn i Judy Nagelberga stanowiących wraz z przynależnościami, składającymi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 66.520 kor., przynależności zaś na 4894 kor.

Najniższa cena wynosi 47.609 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 30. października 1901.

L. cz. E. 911/00 (46) [10.265 3-3]

Dnia 31. grudnia 1901, o godzinie 9 1/2 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy realności lwh. 502 ks. gr. gm. kat. Monasterzyska, składającej się z browaru zupełnie urządzonego i 32 morgów ziemi uprawnej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku ubocznego, domu mieszkalnego, piwnicy, lodowni, drewni, 2 stajen, wozowni, spichrz, lutrówki, 3 szop i lodowni.

Część nieruchomości tej, wystawionej na licytację, jest oceniona na 50.911 kor. 50 hal. w całości.

Najniższa cena wynosi 29.084 kor., z czego przypada 14.551 kor. 50 hal. jako połowa wartości budynków, a 14.532 kor. 50 hal. jako 2/3 części wartości gruntów i parcel budowlanych, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Monasterzyska, dnia 28. listopada 1901.

L. cz. E. 1659/01 (2) [10.113 3-3]

Dnia 31. grudnia 1901 godz. 10 przed południem, odbędzie się, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14., licytacja realności lwh. 103, 104, 105 i 71 ks. gr. gm. Zimnowódka objętych i połowy realności wyk. h.p. 86 i 88 tejsze księgi grunt. objętych, spadkobierców Jędrzeja Zienkiewicza a mianowicie Jędrzeja, Katarzyny, Karoliny, Józefa, Marii, Józefa, Heleny i Macieja Zienkiewiczów własnych wraz z przynależnościami składającymi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione 1) lwh. 103 na 3802 kor. 10 hal. 2) lwh. 104 na 4562 kor. 60 hal. 3) lwh. 105 na 2736 kor. 50 hal. 4) lwh. 71 na 334 kor. 5) lwh. 86 na 4 kor. 87 hal. i 6) lwh. 88 na 280 kor. 5 hal.

Najniższa cena wynosi 1) ad lwh. 103 2534 kor. 74 hal. 2) ad lwh. 104 3108 kor. 40 hal. 3) ad lwh. 105 1824 kor. 34 hal.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 284 z dnia 10. grudnia 1901.

4) ad lwh. 71 222 kor. 66 hal. 5) ad lwh. 86 3 kor. 24 hal. i 6) lwh. 88 186 kor. 70 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 24. października 1901.

L. cz. E. 1139/1 (9) [10.172 3-3]

Na żądanie Józefa i Walentego Biernatów w Mordarce odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 11 przed południem w Sądzie w Limanowie, w biurze Nr. 5., licytacja 3/7 części realności lwh. 49 gm. kat. Parąbka dłużników Maryanny Trzupkowej, Jana Kąloty i małolet. Stefani i Aleksandra Smagów własnych.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3647 kor. 55 hal. Najniższa cena wynosi 2431 kor. 70 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Limanowa, dnia 19. listopada 1901.

L. cz. E. 933/1 (4) [10.171 3-3]

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowie odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem w Sądzie w Limanowie w biurze Nr. 5. licytacja połowy realności lwh. 267 gm. Słopnice szlacheckie i połowy realności lwh. 368 gm. Słopnice król. Michała Ksima własnych wraz z przynależnościami.

Połowa realności lwh. 368 jest oceniona na 2608 kor. 50 hal.

Połowa realności lwh. 267 jest oceniona na 1810 kor. przynależności na 182 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności lwh. 368 kwotę 1739 kor., zaś co do połowy realności lwh. 267 kwotę 1206 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższych realności przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 12. listopada 1901.

L. cz. E. 1872/1 (5) [10.234 3-3]

Dnia 30. grudnia 1901 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Od. IV. sądu tutejszego, licytacja połowy realności lwh. 9 w Wojkowie ocenionej na 2582 kor. 29 1/2 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1721 kor. 53 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne adnotacje dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Od. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 19. listopada 1901.

L. 112.031 [10.280 3-3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościniec państwowy podolski dla km. 102-113 włącznie w zloczowskiemu okręgu budownictwem w latach 1902, 1903 i 1904 odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 w c. k. Starostwie w Zloczowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1902 dostawie się mającego wynosić: za 730 m³ ogółem 4504 kor. 10 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-ej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempelową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 10% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają za każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. grudnia 1901.

L. cz. E. 322/1 (3) [10.223 3-3]

Na żądanie Racheli Wagschal odbędzie się dnia 31. grudnia 1901 o godzinie 9 1/2 przed południem w biurze Nr. 2 licytacja realności lwh. 153 ks. gr. gm. Frysztak objętej, dłużnika Michała Rutki własnej wraz z przynależnościami.

Realność oceniona jest na 3102 kor.

Cena wywołania 1987 kor.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Frysztak, dnia 22. listopada 1901.

L. cz. E. 516/00 (11) [10.190 3-3]

Na żądanie Hudy Grünhaut, odbędzie się dnia 30. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacja realności objętych lwh. 496 i 497 ks. gr. gm. kat. Zbaraż, składających się z dwóch domów parterowych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 9898 kor. 82 hal., wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 4950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zbaraż, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. 31/1 (7. 9. 10.) [10.094 2-3]

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Adolfa Grossa w Krakowie, odbędzie się dnia 2. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 25 licytacja przynależna do tabularnych Chrzastowice lwh. 125 ks. tab. Kosowa lwh. 126 ks. tab. Wadowiech.

Dobra Chrzastowice i Kosowa wystawione na licytację są ocenione, a to Kosowa na 152.742 kor. a Chrzastowice na 35.968 kor.

Najniższa cena wynosi 125.806 kor. 61 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.)

może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 16. listopada 1901

L. cz. E. 534/1 (4) [10.298 2-3]

Na żądanie Ludwika 10 Zuberskiej 20 Schmidtowej, zastąpionej przez adw. dra Włodzimierza Lewickiego, odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja a) całej realności lwh. 1444, b) 4/3 części realności lwh. 1445 gm. Rajcza część 1.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 3316 kor., ad b) na 80 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2210 kor. 66 hal., ad b) 53 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Milówka, dnia 28. października 1901.

L. cz. E. 1408/1 (5) [10.233 2-3]

Dnia 14. stycznia 1902 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacja realności lwh. 547 (plac budowlany) w Mielcu na 1040 kor. ocenionej.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 693 kor. 32 hal.

Prawomocne warunki licytacyjne i inne adnotacje dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 23. listopada 1901.

L. cz. E. 1436/1 (6) [10.023 2-3]

Na żądanie Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Haliczu, odbędzie się dnia 3. stycznia 1902 o godz. 9 1/2, przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja realności wyk. hip. I. 664 ks. gr. gm. kat. Dubowce objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1790 kor.

Najniższa cena wynosi 1193 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 925/1 (7) [9957 2-3]

Dnia 15. stycznia 1902 o godzinie 10 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III. odbędzie się licytacja realności lwh. 93 ks. gr. gm. kat. Moczary objętej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 2155 kor. 26 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi kwotę 1436 kor. 80 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 25. listopada 1901.

L. cz. E. 1432/1 (6) [10.105 2-3]

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu w Maryampolu, zastąpionego przez p. dra S. Gelehrtera adw. w Stanisławowie, odbędzie się dnia 3. stycznia 1902 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacja połowy realności wyk. hip. l. 75 ks. gr. gm. kat. Dubowce objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1733 kor.

Najniższa cena wynosi 1155 kor. 33 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. E. 743/1 (4) [10.277 2-3]

Na żądanie Pow. Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dr. G. Friedberga adw. w Wieliczce, odbędzie się dnia 8. stycznia 1902 o godz. 10 $\frac{1}{2}$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 4 w Wieliczce, licytacja realności lwh. 36 gm. Suchoraba objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 5521 kor. 75 hal., przynależności zaś na 876 kor.

Najniższa cena wynosi 4265 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 11. października 1901.

L. cz. E. 1194/1 (2) [10.314 1-3]

Na żądanie Szulima Laufera, odbędzie się dnia 18. grudnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacja realności lwh. 203 gm. Brzozów.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 620 kor.

Najniższa cena wynosi 393 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 22. listopada 1901.

L. cz. E. 2020/1 (4) [10.346 1-3]

Na żądanie Leopolda Krzyżanowskiego w Jarosławiu, odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności objętej lwh. 85 ks. gr. gm. kat. Jarosław stanowiącej cegielnię wraz z przynależnościami składającymi się z 44 przyrzędów do wyrobu cegieł, realności objętej lwh. 86 i realności objętej lwh. 87 powyższej gminy.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione a to lwh. 85 na 4635 kor. 64 hal., a przynależności na 50 kor., lwh. 86 na 2169 kor. 60 hal., a lwh. 87 na 708 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 85 2973 kor. 76 hal., lwh. 86 1446 kor. 40 hal., a lwh. 87 472 kor. 60 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 31. października 1901.

L. cz. E. 2800/1 (5) [10.321]

Na żądanie Sury Kasner, odbędzie się dnia 12. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 839 gm. Kuty Stare.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 328 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 218 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 1296/1 (5) [10.317]

Dnia 12. grudnia 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9, licytacja 1/8 niew. części realności lwh. 454 456 i 1260 ks. gr. gm. Stare Kuty.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 75 kor. 32 hal., 162 kor. 17 hal., 955 kor. 10 hal.

Najniższa cena wynosi 50 kor. 22 hal., 108 kor. 12 hal., 636 kor. 74 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 11. listopada 1901.

L. cz. E. 1510/1 (5) [10.318]

Na żądanie Maryi z Tarnowieckich Halickiej, odbędzie się dnia 13. grudnia 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 450 Kuty miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 471 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 306 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 1319/1 (2) [10.299]

Dnia 23. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II, licytacja połowy realności lwh. 408 gm. Nazawizów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, oceniono na 198 kor.

Najniższa cena wynosi 132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 1805/1 (5) [10.319]

Na żądanie Haischa Pfaua, odbędzie się dnia 13. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja połowy realności lwh. 75 gm. Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 295 kor.

Najniższa cena wynosi 175 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 1092/1 (3) [10.331]

Dnia 17. grudnia 1901 godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie w biurze Nr. 6 w Rohatynie budynku apteki, licytacja 4/5 części z 2/6 części lwh. 26, 4/5 części z 2/3 części lwh. 39 i 4/5 części z lwh. 40 gm. Mełna dłużnika Antoniego Kozara własnych.

Nieruchomości powyższe oceniono na 944 kor. 53 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 629 kor. 69 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rohatyn, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. E. 1115/1 (4) [10.300]

Dnia 23. grudnia 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II., licytacja realności I.) wyk. hip. 2243, II.) 3/4 lwn. 1263 gm. Pniów Michała Słusarzuka s. Wasyla własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację oceniono I.) grunta 187 kor. 90 hal., II.) a) budynki 195 kor., b) grunta 108 kor.

Najniższa cena wynosi I.) 125 kor. 26 hal., II.) 202 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nadwórna, dnia 15. listopada 1901.

L. cz. E. 1008/1 (4) [10.229]

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 13. stycznia 1902 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 229 Tiligłowy objętej, z parc. bud. 103 i grunt. 216-218. 2548/1, 2548/4, 2549/1, 2549/4, 2550/2 2550/5, się składającej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 640 koron.

Najniższa cena wynosi 426 kor. 11 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. E. 2709/1 (5) [10.320]
Na żądanie Jakóba Herscha Helfera, odbędzie się dnia 13. grudnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności obj. lwh. 228 gm. Kuty.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 2786 kor.

Najniższa cena wynosi 1770 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 12. listopada 1901.

L. cz. E. 859/1 (4) [10.219]
Dnia 15. stycznia 1902 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 4. tutaj sądu odbędzie się licytacja realności lwh. 88 i 602 gm. Bełz objętych na warunkach przedłożonych niniejszym ustalone.

1) Nieruchomość lwh. 88 gminy Bełz objęta wystawiona na licytację jest oceniona na 3051 koron.

2) nieruchomości lwh. 602 gminy Bełz objęta na 240 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 2034 kor., ad 2) 160 kor.

Warunki licytacyjne i odnośnie dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 4 tut. sądu.

Prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź istnieją bądź powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bełz, dnia 18. listopada 1901.

L. cz. E. 1514/1 (2) [10.323]
Na żądanie Sische Schmalza odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. licytacja realności lwh. 640, 641 i 644 gm. Stare miasto.

Nieruchomości te, wystawione na licytację są ocenione na 850 kor. 12. hal.

Najniższa cena wynosi 570 kor. 74 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Leżajsk, dnia 24. listopada 1901.

L. cz. E. 1128/1 (4) [10.301]
Na żądanie Pejsacha Grossmana odbędzie się dnia 23. grudnia 1901 o 10 rano w tut. sądzie w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 11 gm. Przemyślany.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 30.929 kor., najniższa cena, wynosi 15464 kor. 50 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i za które przyjmuje się 9 kor. 74 hal., i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupna przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie w biurze Nr. 7.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyślany, 4. listopada 1901.

L. cz. E. 478/1 (4) [10.293]
Na żądanie Markusa Dintenfasa kupca w Tuchowie, odbędzie się dnia 23. grudnia

1901 o godz. 8 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzostku licytacja 5/10 części realności lwh. 412 ks. gr. dla gm. kat. Brzostek objętych Dawida Schönwettera własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego stajni i stodoły i t. p.

Części nieruchomości wystawionej na licytację jest oceniona na 5243 kor. i 17 h. przynależności zaś na 475 koron.

Najniższa cena wynosi 3812 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. E. 1016/1 (4) [10.230]
W sądzie tutajszym, odbędzie się dnia 13. stycznia 1902 o godz. 10 rano licytacja realności lwh. 298 gm. Rumno objętej z par. bud. 107 i grunt. 343/2 344 się składającej.

Nieruchomość ta jest oceniona na 900 koron.

Najniższa cena wynosi 586 kor. 67 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Komarno, dnia 20. listopada 1901.

Konkursa.

L. cz. Prez. 470 6/1. [10.279 2—3]
Z dniem 1. stycznia 1902 przyjmie sąd powiatowy z Zatorze pisarza obnażającego z manipulacją sądową.

Wynagrodzenie do 2 koron dziennie.

Świadczeń wymagane.
Zator, dnia 3. grudnia 1901.

Nr. 4967/01 [10.256 2—3]

K o n k u r s
na posady funkcyjaryuszy Prokuratury Państwa przy sądzie powiatowym w Bursztynie, Wiśniewcu, Tłumaczu i Janowie, z roczną remunercją: 400, 240, 450 i 240 kor. — upływa 30 grudnia 1901.

Z c. k. Nadprokuratury Państwa.
Lwów, 4. grudnia 1901.

L. 505/99 [10.334 1—3]

O G Ł O S Z E N I E.
Celem nadania stypendium fundacji Arcyksięcia Rudolfa w 176 koron rocznie ogłasza się konkurs.

Stypendium to przeznaczane jest dla synów mieszkańców miasta Stryja religii chrześcijańskiej, którzy po ukończeniu szkół ludowych uczęszczają do gimnazyów, szkół realnych lub wyższych zakładów naukowych w Monarchii austriackiej.

Chcący ubiegać się o nadanie powyższego stypendium winni wnieść podanie swoje zaopatrzone w metrykę chrztu, ostatnie świadectwo szkolne i świadectwo ubóstwa do Zarządu miasta Stryja najpóźniej dnia 15. stycznia 1902.

Zarząd król. miasta
Stryj, dnia 2. grudnia 1901.

C. k. Komisarz rządowy.

L. 2024 [10.333 1—3]

K O N K U R S.
Urząd miejski w Zatorze rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza miejskiego i kontrolora kasy miejskiej.

Pensja roczna wynosi 1200 kor., jako też trzy pięciolecia po 200 kor.

Kaucja do wysokości jednorocznej pensji wymagana.

Wymagania kwalifikacyjne przepisane są w rozporządzeniu Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1898 L. 25.422, Nr. 88 Dz. u. k.

Posada ta zostanie nadana na rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacja.

Podania wnieść należy do Urzędu miejskiego w Zatorze w terminie do 15. stycznia 1902,

Zator, dnia 4. grudnia 1901.

Burmistrz.

L. 14.651 pr. [10.310 1—3]

K O N K U R S.
Celem obsadzenia w galicyjskiej służbie zdrowia posad starszych lekarzy powiatowych z systemizowanymi poborami VIII klasy rangi i dwóch posad konceptystów sanitarnych z systemizowanymi poborami X-tej klasy rangi rozpisuje się konkurs z terminem do 20. grudnia 1901.

Kandydaci mają swe podania, opatrzone w dowody kwalifikacji i wymagane rozporządzeniem ministeryalnym z 21. marca 1873, dz. pr. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych, wnieść w powyższym terminie do Prezydium c. k. Namiestnictwa a mianowicie kompetencji, pozostającą w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez miejscową c. k. Dyrekcję policyi.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 2. grudnia 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 1/1 (2) [10.247 2—3]

Edykt konkursowy.
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Mojżesza Judenfreunda, kupca w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Bernackiego w Kołomyi, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Dra Henryka Mikołaja Landaua, adwokata w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 28. lutego 1902, godz. 9 przed południem, (w tym sądzie w biurze Nr. 63) przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28. lutego 1902, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 13. marca 1902 godz. 9 przed połud. w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiając się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi lub w pobliżu Kołomyi, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 28. listopada 1901

L. cz. S. 9/99 (66) [10.336]

O g ł o s z e n i e.
C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie ogłasza, że w sprawie masy rozbirowej Fryderyka Krattera odbędzie się dnia 20. grudnia 1901 o godz. 10 przed południem w sali Nr. 13 sądu krajowego we Lwowie (ul. Teatralna l. 13) sprzedaż wierzytelności masalnych.

Warunki i spis wierzytelności masalnych przeglądać można w kancelarii Oddziału VII tegoż sądu biuro Nr. 19 w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 4. grudnia 1901.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 235/1 (2) [10.339]

Obwieszczenie.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że zakwestyonowane przez c. k. Dyrekcję policyi w handlu Jozowie Horowitza przy ul. Grodzkiej w Krakowie 23 sztuk kart korespondencyjnych a mianowicie: 1) Nr. 581 kobieta obnażona 19 H. Beer Berlin 027 2) Nr. 582 kobieta obnażona Edgar Schmidt Dresden Serie 8144 Dess 61 3) Nr. 584 z wierszem „Mój luby“ do „w wodę wy- ac“ 1194 4)

Nr. 585 z wierszem „ów zgrzybiały“ do „chodzi już“ 243 5) Nr. 586 „Angeln verboten“ i wiersz: „Da Dir die Gaben“ do „glücken“ 273 6) Nr. 587 z wierszem „So alt“ do „Rücken trägt“ 261 7) Nr. 588 z wierszem: „Twe oko“ do „odzieży“ 15 8) Nr. 589 mężczyzna z wędka 429 9) Nr. 590 z wierszem „Gar neidisch“ do „O und X“ 10) Nr. 591 z wierszem „So wie“ do „beim Kragen“ 11) Nr. 592 z wierszem: „Blinder Eifer“ do „in Verlegenheit“ 12) Nr. 593 z wierszem „Welch Hultgestalt“ do „und Grauen“ 13) Nr. 595 z wierszem: „Das viele Geld“ do „Du Hauptehman“ 14) Nr. 596 z wierszem: „Aermster“ do „Sie treibt Allohia“ 15) Nr. 597 dwie kobiety obnażone von Regel et Krug Leipzig 16) Nr. 598 trzy kobiety obnażone von Regel et Krug Leipzig 17) Nr. 599 kobieta obnażona wskazująca do wody von Regel et Krug Leipzig 18) Nr. 600 Edgar Schmidt Dresden Badekarte 3007 19) Nr. 601 Edgar Schmidt Dresden Badekarte 3002 20) Nr. 602 Edgar Schmidt Dresden Badekarte 3001 21) Nr. 604 „Grüss aus dem Moorbad“ Nr. 1877 22) Nr. 605 „Grüss aus dem Moorbad“ Nr. 1878 23) Nr. 606 „Es ist alles da“ „es ist nicht wie bei armen Leuten“ Nr. 1193 W. Kreuzkam Frankfurt a/m zawierają znamiona występku z §. 516 u. k. zakazuje się rozszerzania tych kart korespondencyjnych.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Kraków, dnia 5. grudnia 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 201/1 (5) [10.024 2—3]
Andruch Szewczuk z Tumierza uznany niedołężnym. Kurator Nykoła Olejnik z Tumierza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 6. listopada 1901.

L. cz. 12/1 (5) [10.025 2—3]
Józef i Jan Juszcak z Rupniowa zostali uznani umysłowo niedołężnymi, a kuratorami ich ustanowiono Jakóba Smotra z Rupniowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 25. listopada 1901.

L. cz. L. 10/1 (3) [10.030 2—3]
Wojciech Bafia „Kurzyniec“ z Białego Dunajca oddany został pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego. Kuratorem jego ustanowiony został Wojciech Pawlikowski Soltys z Białego Dunajca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Nowy Targ, d. 25. października 1901.

L. cz. 10/1 (3) [10.067 2—3]
Maryska Szymków z Chrobrowa została uznana marnotrawną a kuratorem jej ustanowiono Iwana Hałunkę z Chrobrowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 17. września 1901.

L. cz. P. 249/1 (5) [10.080 2—3]
Marya Chmielowska z Polomia oddana pod kuratelę z powodu niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem Piotr Kamyczek z Wiśnicza starego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 5. października 1901.

L. cz. IV. 303.90 (27) [10.099 2—3]
Fryderyk Jerzy Franciszek Jan Marya hr. Wurmbrand Stuppach z Brodów uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono p. Oskara Schnella, właściciela dóbr z Firlejów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Brodów, dnia 19. października 1901.

L. cz. P. 492/1 (6) [10.096 2—3]
Stefan Decyk syn Michała z Brzegów został uznany za marnotrawcę, a kuratorem jego ustanowiono Jędrzeja Decyka z Brzegów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 22. października 1901.

L. cz. 172/1 (4) [10.103 2—3]
Lazar Münz z Dąbrowy uznany został za umysłowo chorego, a kuratorem jego mianowany Chajm Klagsbrun z Dąbrowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dąbrowa, dnia 19. lipca 1901.

L. cz. P. 252/1 (4) [10.107 2—3]
Uchwałą c. k. Sądu obwodowego z 14. września 1901 l. cz. Nr. IV. 247/1 uznano Stefana Maglownika z Halicza umysłowo chorym, a kuratorem jego jest Zuć PekarSKI z Halicza.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 19. września 1901.

L. cz. P. 267/1 (3) [10.108 2—3]
Dla umysłowo chorej Elżbiety Mirkiewicz ustanawia się kuratorem Tomasza Chładę z Przeworska.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Przeworsk, 4. listopada 1901.

L. cz. L. 498/1 (7) [10.125 2—3]
Maciej Skaczyla z Pianowic został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Jana Postoła z Pianowic
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sambor, dnia 29. października 1901.

L. cz. L. 16/1 (6) [10.144 1—3]
Dmytro Nastiuk Hrycka z Dzurowa został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Wasyla Teodora Tymofija z Dzurowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zabłotów, 7. listopada 1901.

L. cz. P. 178/1 (5) [10.186 1—3]
Olena z Melnyków Parcej z Wiktorowa uznana umysłowo niedołężna, kurator Dmytro Grona z Wiktorowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 20. września 1901.

L. cz. P. 184/1 (5) [10.188 1—3]
Józef Senderek z Grabia uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Kasper Jeleń z Grabia.
C. k. Sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 23. października 1901.

L. cz. P. 111/1 (6) [10.191 1—3]
Iwan Hanuszczyk (Michałowy) z Perepelnik uznany został za marnotrawcę, a kuratorem dla niego ustanowiono Hryniaka Jaworskiego z Perepelnik.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zborów, dnia 12. października 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 49/1 (2) [10.195 3—3]
W skutek prośby Bronisława Słoneckiego wdraża c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie amortyzacyjne względem kwitu depozytowego z dnia 29. sierpnia 1886 l. 2106 przez Kasę c. k. Dyrekcji kolei państwowych na imię Bronisława Słoneckiego wystawionego, opiewającego na złożoną w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowych 5% rentę srebrną z r. 1868 na 100 zł. Nr. 761.206 i wzywa niniejszym edyktem każdego, kto by rzeczony kwit miał w swym posiadaniu, ażeby go w przeciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej, sądowi tutejszemu przedłożyć i prawa swe względem niego mu przysługujące tam niezawodnie wykazać, ileż w razie bezskutecznego upływu zakreślonego wyżej czasokresu kwit ten za nieważny uznany zostanie.
C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 8. listopada 1901.

L. cz. 180/1 (7) [10.109 3—3]
Na dniu 21. lutego 1901 zmarła w Hermanowie Franciszka Bodziślawowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Sąd nie znając miejsca pobytu jej córki Antoniny Dubielowej, Magdaleny Lasosiny i Katarzyny Siemińskiej, wzywa je, aby w przeciągu jednego roku zgłosiły się do spadku, w przeciwnym bowiem razie przeprowadzi spadek ze zgłaszającymi się i z kuratorem Stanisławem Oleszkim z Hermanowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 1. listopada 1901.

L. cz. T. 53/1 (2) [10.151 3—3]
C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VI w Krakowie zarządzając na prośbę Ignacego Preissa postępowanie, względem umorzenia zaginionej rzekomo księżeczki wkładowej Kasy oszczędności miasta Krakowa Nr. 180.944 na 6300 koron opiewającej a na imię Ignacego Preissa wystawionej, wzywa każdego, w którym posiadaniu księżeczka ta się znajduje, aby prawa swe do takowej i tem pewniej w przeciągu sześciu tygodni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej w tutejszym sądzie zgłosił, ileż po upływie tego czasu wzmiarkowana księżeczka wkładowa za umorzoną uznana zostanie.
Kraków, dnia 6. listopada 1901.

L. cz. A. 348/1 (5) [10.145 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do wiadomości, że dnia 4. lipca 1901 w Gródku koło Zaleszczyk zmarł Iwan Urańiniec z pozostawieniem kodycylnego rozporządzenia ostatniej woli z daty Gródek 25. czerwca 1901.

Gdy miejsce pobytu ustawowego dziedzica Hrycia Ukrainiec nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe przeprowadzom zostanie ze zgłaszającymi spadkobiercami i ustanowionym dla kuratorem adwokatem dr. Emilianem Stoklasem w Zaleszczykach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zaleszczyki, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. A. XVI 77/1 (4) [10.165 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie zawiadamia Karola Plety, że matka jego Marya zmarła z pozostawieniem kodycyli.
Wzywa się zatem Karola Plety, aby w ciągu roku wniósł deklarację spadkową w sądzie podpisaną, bo w razie przeciwnym spadek z kuratorem jego Stanisławem Skapiskim przeprowadzony będzie.
Kraków, dnia 7. listopada 1901.

L. cz. E. 481/1 (14) [10.138 3—3]
W postępowaniu licytacyjnem Filii Banku hipot. w Krakowie przeciw Jakóbowi Ferberowi i spół. o 30.000 kor. dotyczącemu sprzedaży realn. lw. 799 ks. gr. gm. Podgórze objętej, ustanawia się, celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu dłużników Józefa vel Jossła Ferbera i Jakóba Ferbera, ostatnimi czasy w Podgórzu zamieszkałych, oraz przebywającego w Barwenkowie Aleksandra Ferbera, kuratorem pana dra Edwarda Ferbera w Podgórzu.
Rzeczą jest kuratora, te osoby, dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępować, dopóki się one same nie zgłoszą lub sądowi innego zastępcy nie wymienia, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 14. października 1901.

L. hip. 1909/1 [10.184 3—3]
W stanie biernym dóbr części Planików, w h. 228 tut. sądu objętych, a edle poz. 3 B., Romana hr. Potockiego własnych, w poz. 1 C. jako na karcie głównej, zaś w stanie biernym ciał hipotecznych w h. 313, 315 i 342 ks. gr. gm. kat. Planików przy c. k. sądzie powiatowym w Przemyślanach prowadzonej objętych jako na kartach ubocznych, znajduje się następujący wpis: Nr. 21.556 pod 32. listopada 1794.
W r. 1794 dnia 20. listopada we Lwowie Teresa z Proszkowskich Kubylińska dobra swoje czyli części w Wiśniowczyku i Planikowie za sumę 2000 zł. pols. rocznie płać się mając Michałowi Skorupce z trzechletnią posesją od dnia 20. marca 1795 wypuszczoną.
Gdy od czasu wpisu powyższej pozycji więcej jak 50 a nawet jak 100 lat upłynęło a wedle podania Romana hr. Potockiego ani uprawnieni Michał Skorupka, ani też jego spadkobiercy i następcy nie mogą być wyznalezionymi i przez przeszło 100 lat zawartego w powyższej pozycji prawa ani niewykonywali, ani nieposzukiwali, i gdy wreszcie wedle treści rzeczony pozycji prawo to jeszcze w dniu 20. marca 1798 a więc przed przeszło 100 laty zgasło, przeto na podstawie §. 118 ust. hip. wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do powyższego wpisu poz. 1 C. istosownie do §§. 119 i 120 u. hip., wzywa się edyktem wszystkich tych, którzyby sobie rościli jakiegokolwiek prawa z wpisu wyżej wymienionego, aby roszczenia te najpóźniej do dnia 19. grudnia 1902 (dwa) w tut. sądzie zgłosili, inaczej na żądanie ponowne Romana hr. Potockiego amortyzacya i wykreślenie rzeczono wpisu tak na karcie głównej jak na pomienionych kartach ubocznych nastąpi.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 20. listopada 1901.

L. cz. IV. 761/94 (1) [10.098 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Annę Paszkowską, że dnia 30. maja 1894 zmarł w Wołochach jej ojciec śp. Franciszek Paszkowicz bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli i wzywa ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z oświadczonymi dziećmi i ustanowionym dla niej kuratorem dr. Wagnerem w Brodach przeprowadzone zostanie.
Brody, dnia 5. listopada 1901.

L. cz. A. 67/1 (4) [10.064 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie Oddział IV podaje do wiadomości, że Tacyanna Pekar zmarła dnia 3. czerwca 1900 w Kozowie z pozostawieniem ustnego rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku powołana jest wedle ustawy Jewdocha Pekar, a ponieważ miejsce jej po-

bytu jest nieznanem, przeto wzywa się ją, by w przeciągu roku, licząc od daty niniejszego edyktu, zgłosiła się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie z jej kuratorem dr. Friedem, adwokatem z Kozowy.
Kozowa, dnia 25. kwietnia 1901.

L. cz. A. 138/00 (4) [10.063 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Kozowie Oddział IV podaje do wiadomości, że Katarzyna Ruda zmarła dnia 19. maja 1899 w Teofilówce bez rozporządzenia ostatniej woli.
Do spadku powołane są wedle ustawy Rozalia Ruda i Elżbieta Ozerniowska, a ponieważ miejsce ich pobytu jest nieznanem, przeto wzywa się je, by w przeciągu roku, licząc od daty niniejszego edyktu, zgłosiły się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie spadek przeprowadzony będzie z ich kuratorem Stanisławem Pasemkiem z Teofilówki.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 9. maja 1901.

L. cz. A. 270/1 (6) [10.143 3—3]
Semen Radysz Stefana zmarł 17. maja 1901 w Rożnowie. Powołanego z ustawy do spadku Danyła Radysza, syna spadkobiercy, wzywa, aby w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika w tutejszym sądzie w sprawie przyjęcia spadku się zgłosił, gdyż inaczej jego imieniem spadek przez kuratora Wasyla Radysza zostanie przyjęty i przewód z tymże przeprowadzony.
C. k. Sąd krajowy jako prasowy.
Zabłotów, dnia 29. października 1901.

L. cz. A. 124/1 (4) [10.079 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Tyczynie wzywa Jana Skoczylasa, którego miejsce pobytu nie jest znanem, aby w ciągu roku, zgłosił się i wniósł oświadczenie do spadku po ojcu swoim Wojciechu Skoczylasie, zmarłym w Lubeni 2. stycznia 1901 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzi sąd z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Janem Materą.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tyczyn, dnia 17. października 1901.

L. cz. T. 47/1 (1) [10.150 3—5]
C. k. sąd krajowy Oddział VI. w Krakowie zarządzając na prośbę p. Lucyny Kochen w Krakowie postępowanie, celem umorzenia trzech weksli
1) weksla z daty Kraków 15. stycznia 1891 na kwotę 400 zł. opiewającego, w dniu 15. lipca 1901 płatnego, przez p. Lucynę Kochen wystawionego a przez p. Aleksandra Bayera akceptowanego,
2) weksla z daty Kraków 15. stycznia 1892 na kwotę 400 zł. opiewającego, w dniu 15. lipca 1892 płatnego, przez p. Lucynę Kochen wystawionego a przez p. Aleksandra Bayera akceptowanego,
3) weksla z daty Kraków 16. lipca 1890 dnia 1. listopada 1890 płatnego, na kwotę 400 zł. opiewającego, przez p. Lucynę Kochen podpisanego a przez p. Aleksandra Bayera akceptowanego, zawiadamia każdego, komu na tem zależeć może, że powyższe wymienione weksle po upływie 45 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia w Gazecie lwowskiej, na ponowne żądanie proszącej, za umorzone uznane zostaną, jeżeli w ciągu tego czasu, nikt żadnych praw do tych weksli w tut. sądzie nie zgłosi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kraków, dnia 22. września 1901.

L. cz. E. 1686/1 (1) [10.073 3—3]
Dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa Goldenberga i Mirli Goldenberg ustanawia się kuratora w osobie dra Leimana, tenże kurator zastępować będzie dłużników niewiadomych z miejsca pobytu w sprawie egzekucyjnej wniesionej przez Małkę Bieier o 400 kor. na ich koszt i niebezpieczeństwo.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 14. października 1901.

L. cz. A. 322/00 (2) [10.065 3—3]
Nieznana z życia i miejsca pobytu Justynę Zapotoczna wzywa się, by pod rygorem §. 131 pat. nieśp. w przeciągu roku, zgłosiła się w tut. sądzie do spadku, po s. p. Pasce 1-o Porpyticia, 2-o Rudej osobiście lub przez pełnomocnika.
Kuratorem dla niej ustanawia się c. k. notariusza p. Włodzimierza Lewickiego z Kozowy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kozowa, dnia 28. sierpnia 1900.

L. Tab. 3560/00 [10.245 2—3]
C. k. Sąd kr. w Krakowie Od. VII zawiadamia masę Franciszki Arion, względnie spadkobierców i prawonabywców tejże, dla

których kuratora w osobie adwokata dra Adama Bobilewicza w Krakowie ustanowiono, że na prośbę Kopla i Elki Grünwaldów, jako właścicieli realności w Krakowie lw. 1495, 2428, 2429 i 2430 objętych, oraz gminy m. Krakowa jako właścicieli realności lw. 2298 ks. gr. gm. Kraków objętej, wprowadzono postępowanie amortyzacyjne, celem wykreślenia na tych realnościach wedle poz. 1 on zainstalowanego łącznego prawa zastawu dla sumy 102 zł. 27 kr. i odsetek po 5% na rzecz masy Franciszki Arion, w wykazie hip. 1495 jako głównych, a w innych jako pobocznych ciężącego.

Wzywa się zatem prawonabywców Franciszki Arion, aby prawa swe do tejże sumy w ciągu roku, czyli do 15. grudnia 1902 w tut. sądzie zgłosili, w przeciwnym bowiem razie na żądanie właścicieli wspomnianych realności uskutecznią pod datą 10. września 1828 na zasadzie obligu z dnia 25. marca 1805 wpis prawa zastawu dla sumy 102 zł. 27 koron i odsetek po 5% na rzecz masy Franciszki Arion ze stanu biernego powyższych realności wykreślonym będzie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VII.
Kraków, dnia 9. października 1900.

L. cz. T. 13/1 (3) [10.285 2—3]
Tusadowa uchwała z dnia 1. czerwca 1901. l. cz. T. 13/1 (2) wdrożył c. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie postępowanie celem uznania za zmarłego Augustyna Stöckla, syna Ignacego i Judyty, z domu Grus Stöckliów, restauratorów w Weitentrebitsch w Czechoch, urodzonego dnia 2. lutego 1827 roku w Weitentrebitsch, który wydal się dnia 23. marca 1867 ze Lwowa i od tego czasu z życia i miejsca pobytu jest niewiadomym.

Wobec tego wzywa tenże sąd tak niewiadomego z miejsca pobytu Augustyna Stöckla, jakoteż każdego, któryby cokolwiek o obecnem miejscu pobytu lub o jakichś szczegółach wskazujących na pozostawanie jego przy życiu, wiedział, by o tem w przeciągu jednego roku, od dnia ogłoszenia tego edyktu w urzędowej Gazecie lwowskiej, a najpóźniej do dnia 1. grudnia 1902 zawiadomił bądź sąd tutejszy, bądź kuratora adwokata dra Antoniego Dziędzielewicza we Lwowie, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasokresu, na ponowne żądanie proszących Augusta Stöckla (syna), Julii ze Stöckliów Stelskiej i Lucyi Stöckli, Augustyn Stöckl za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 16. listopada 1901.

L. cz. A. 296/00 (10) [10.239 2—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzając pertraktację spadkową po s. p. Tekli ze Siwów Florjanczowej w Zatorze, 8. października 1884 zmarłej, wzywa braci spadkodawczyni Jana i Józefa Siwów, których pobyt jest nieznanym, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia poniżej wyrażonego, zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli deklarację do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek przeprowadzonym będzie z dziećmi zgłaszającymi się i kuratorem Franciszkiem Czapkiem w Zatorze, dla nich ustanowionym.
Zator, 13. listopada 1901.

L. cz. A. 473/99 (3) [10.226 2—3]
Stefan Hryciów zmarł 17. lutego 1896 w Krasnej bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a dziedzice ustawowi są nie znani.

Wzywa się przeto wszystkich, którzyby zamierzali z jakiegokolwiek bądź tytułu rościć sobie pretensje do tego spadku, by w przeciągu roku, od dnia niniejszego wyrażonego, zgłosili się w tut. sądzie i wykazali swe prawa dziedziczenia, oświadczać się do tego spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek ten jako bezdziedziczny będzie oddany fiskusowi.

Kuratorem spadku ustanowiono Fedia Gutycza z Krasnej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Katusz, 14. maja 1901.

L. cz. T. V. 3/1 (4) [10.209 2—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu wzywa niniejszym edyktem wszystkich tych, którzyby o nieobecnym Michałe Czarnieckim, urodz. 29. września 1838 w Dźwiniaczu (powiatu Borszczowskiego) żonatym, gospodarzu, obrz. rzym. kat., bez szczególnych znaków, który w roku 1865 w interesie zarobku wydal się do Rosji i dotychczas nie wrócił, jakkolwiek wiadomość mieć mogli, ażeby o tem sądowi lub kuratorowi dlań w osobie p. adw. dra Schmidta ustanowionemu donieśli.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 9. listopada 1901.

Doniesienia prywatne.

Zum Zwecke der Theilnahme an unserer am 23. December 1901 Nachmittag 4 Uhr in Lemberg Hotel George stattfindenden ausserordentlichen Generalversammlung können auch Actien bei der Gesellschaftskasse in Wygoda bis zum 15. December 1901 hinterlegt werden.

Lemberg, 7. December 1901.

Erste Galizische Actiengesellschaft für Holzdestillation in Liquidation.

L. Brauns.

Fr. Bollmann.

L. 11896.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Julii z Gramowiczów Żaki kapitał 662 zł. 45 ct. czyli 1324 kor. 90 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 1500 zł. z pierwotn. 25.200 zł. na hipotecę dóbr Folwark Nowy Dwór w powiecie przemyskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Julię z Gramowiczów Żaki jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, 27. listopada 1901.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Gródku, odbędzie się dnia 18. grudnia o godz. 10 przed południem w domu p. Jakóba Fische l. k. 151 w Gródku, na które się Szanownych PP. Członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny.

- I. Wybór 3 członków Dyrekcji i ich zastępców.
- II. Wybór 9 członków Rady nadzorczej.
- III. Udzielenie Dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutoryum.
- IV. Potwierdzenie przyjętego urzędnika p. Lazera Lindnera.

Prezes rady nadzorczej
Alter Czyżek.

Zaproszenie

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Związku handlowego dla Kólek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie, Stowarzyszenia z ograniczoną poręką, które odbędzie się w piątek dnia 20. grudnia 1901 o godzinie 5-tej wieczór w sali Rady powiatowej lwowskiej ul. Pańska l. 21.

Porządek dzienny.

1. Odczytanie protokołu z dnia 15. grudnia 1900.
2. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i obrotu interesów.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski na udzielenie Dyrekcji absolutoryum.
4. Wniosek na rozwiązanie Stowarzyszenia i wybór likwidatora.

Do uchwały w sprawie rozwiązania Towarzystwa potrzebną jest na Walnem Zgromadzeniu obecność przynajmniej połowy liczby członków. Na wypadek braku tego kompletu odbędzie się w sobotę dnia 21. grudnia 1901 o godzinie 5-tej wieczór powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, które w sprawie rozwiązania Towarzystwa bez względu na ilość obecnych prawomocną powzięła uchwałę (§. 40 statutu).

Władysław Terenkoczy

Prezes Rady nadzorczej.

Dr. Władysław Stesłowicz

Sekretarz Rady nadzorczej.

„BUKOWINA“

Société Anonyme Française de Pétrole en Bakowine et Galicie.
Capital Social 2.400.000 francs.

Le Conseil d'Administration de la Société „BUKOWINA“ a l'honneur d'informer M. M. les Actionnaires que, par suite du retard dans la ratification officielle actuellement en cours pour l'obtention de la prolongation des délais des recherches,

L'Assemblée générale extraordinaire

fixée au II courant est reportée au lundi 23 courant, à 2 h. 1/2 de l'après midi. (Hôtel de l'Europe, rue Basse No 30 à Lille (Nord),

Les cartes de d'Administration délivrées en vue de l'Assemblée du II courant, seront valables pour celle du 22 courant.

Le Président du Conseil d'Administration.
Léon Reveilhac.

L. 11.902.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Józefowi Karasińskiemu kapitał 25.901 kor. 46 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 13.400 zł. w. a. na hipotecę dóbr Folwark Ogród Katarzyny i Folwark Henryka Góra w powiecie przemyskim położonych, intabulowanej, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Józefa Karasińskiego jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 19. sierpnia 1901.

L. 11.899.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Henrykowi Müllerowi młodszemu i Piotrowi Rudolfowi 2 im. Müllerowi kapitał 11.121 zł. 83 ct. czyli 22.243 kor. 66 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 11.300 zł. w. a. na hipotecę dóbr Folwark Mincina w powiecie przemyskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Henryka Müllera młodszego i Piotra Rudolfa 2 im. Müllera jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

L. 11.903.

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Maryi z Krzysztofowiczów Pertakowej kapitał w sumach 788 zł. 28. ct. czyli 1576 kor. 56 hal. i 624 zł. 57 ct. czyli 1249 kor. 14 hal. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 1000 zł. z pierwotnych 7400 zł. i 800 zł. w. a. na hipotecę dóbr Folwark Pniatyn-Bukowiec w powiecie przemyskim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Maryę z Krzysztofowiczów Pertakową jako właścicielkę tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyła pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

L. 11.895

Ogłoszenie.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 statutów p. Henrykowi Müllerowi (młodszemu) i Piotrowi Rudolfowi 2 im. Müllerowi kapitał 11.121 zł. 83 ct. czyli 22.243 kor. 66 hal. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 11.300 zł. w. a. na hipotecę dóbr Folwark Żurama w powiecie przemyskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony z dniem 31. grudnia 1901 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Henryka Müllera (młodszego) i Piotra Rudolfa 2 im. Müllera jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Z Dyrekcji gal. Towarzystwa kred. ziemskiego.

We Lwowie, dnia 27. listopada 1901.

!! Na zimę !!

M. A. AUGUSTYN

Lwów, ul. Teatralna l. 7.

poleca swój obficie zaopatrzonej magazyn futer we wszystkich możliwych gatunkach, jak futra podróżne kryte materią i futrem, kurtki do polowania, futra miastowe, paltoty damskie, Sacka, peleryny najmodniejsze, Colier boa, czapki, zaręczawki i t. p.

Materie na wierzchy w wielkim wyborze.

Wszelkie zamówienia uskutecznia z całą akuracnością, sumiennością i gustem, zaś za trwałość towaru gwarancya w zupełności.

Cenniki na żądanie gratis i franco.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Zmiana lokalu!

istniejący od lat 30
pod firmą

JULIAN DĄBROWSKI

Magazyn Zegarmistrzowski Jubilerski,
połączony z dwoma pracowniami, zostaje przeniesiony
z końcem b. r. z ul. Teatralnej 1. 7
na ul. Hetmańską 4, Lwów.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku
dzienników lwowskich, krakow-
skich, warszawskich, wiedeń-
skich, czeskich, francuskich etc.
czasopism fachowych, miejscowych,
zamiejscowych i zagranicznych.
Zamówienia na kłose i rysunki do ogłoszeń,
prenumeratę na wszelkie pisma
przyjmuje
**Ajencya dzienników i ogłoszeń
Sokołowskiego**
we Lwowie, pasaż Hausmana 9.
Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1 $\frac{1}{2}$ centa, tiustym
petitem 2 centy.

Dyetaryusz hipoteczny

poszukuje posady pod adresem Karol
Kolm, Tyczyn

Mleczarnia Przeworska

otworzyła nową Filię
przy pl. Bernardyńskim 1. 11.

Dwie salonowe samogrające mu-
zyki szwajcarskie do nabycia u A.
Sobolewskiego, zegarmistrza we Lwowie
plac Maryacki

Zarząd Kraniskieg

ad Borszczów
pitne odszczepione na
na wystawach a to: Miód czysty, Ma-
liniak, Wisznia, Porzecznik, Agrest-
niak, Dereniak i t. p. Licząc za bla-
szankę pięciokilową tychże wszystkie
opłatnie 6 kor. 40 hal. Oferuje również
wybrany miód praśny lipcowy w 5 kg.
blaszankach wszystko opłatnie po 7 kor.

Potaniały

Cena za $\frac{1}{2}$ kilograma

Migdały ładne	50 ct.
Migdały wybierane	65 ct.
Migdały obrzynane	70 ct.
Rodzynki sułtańskie	44 ct.
Rodzynki duże z pestkami	44 ct.
Daktyle duże bardzo piękne	40 ct.
Daktyle do ciasta	36 ct.
Daktyle marokańskie deserowe	90 ct.
Figi deserowe sułtańskie	48 ct.
Figi sułtańskie tuste	36 ct.
Figi wiankowe wybrane	14 ct.
Orzechy włoskie łuszczone same połówki	45 ct.
Orzechy tureckie obierane	40 ct.

Owoce suszone na kompoty

Morele
Brzoskwinie } z Kalifornii.
Gruszki, jabłka obierane
Prunelki obierane (goryckie).

Owoce kandyzowane

Marmolada morelowa.
Marmolada malinowa.
Marmolada głogowa.
Kompoty słoik od 60 ct.

Konserwy z jarzyn

Jarzyn (Julien).
Fasolka zielona suszona.
Groszek suszony.
Jedyny główny skład konserw jarzyn z Lubyczy kró-
lewskiej, szparagów, groszku, fasolki i championów.
Kawy najsłodsze gatunki począwszy od 75 ct.
za pół kilo.

Najlepszą herbatę, rum, kognac, likiery i t. p.
poleca

Władysław Bażant

we Lwowie
ul. Halicka 1. 3.

Zwracam uwagę Szanownym
P. T. odbiorcom iż handel mój jest
tylko przy ul. Halickiej 1. 3. drugi dom
od rynku

Meble gięte.

Bracia Tereyarze św. Franciszka posłu-
gujący ubogim, Lwów, ulica Klepa-
rowska 15 — wózek zabiera meble do
naprawy i rozwozi naprawione i nowo
zakupione.

Buchalter

zdolny, biegły w języku polskim i nie-
mieckim, z ładnym piśmem, obznajo-
miony z czynnościami księgarskimi,
mający chlubne polecenia znajdzie po-
sady stałą. Zatrudnienie całodzienne.
Zgłoszenia pod „Buchalter“ Ajencya
dzienników Pasaż Hausmana 9, Lwów.

L. 2789.

Konkurs.

Ogłasza się konkurs na wakujące
stypendium imienia ś. p. Ks. Stanisła-
wa Tarnowskiego o rocznych 260 ko-
ron z terminem do 12. stycznia 1902.
Ubiegać się może uczeń gimnazjalny
narodowości polskiej, religii rzymsko-
katolickiej. Pierwszeństwo ma uczeń u-
rodzony w parafii Biezdiedza. Nadaje
je Kapituła katedralna ob. łac. w Prze-
myślu. Podania wnosić należy do Ka-
pituły przez dyrekcję szkolną, dołącza-
jąc metrykę chrztu i świadectwo szkol-
ne z ostatniego półroczu.

Przemyśl, 1. grudnia 1901.

Bez konkurencyi
Serwis porcelanowy na 6 osób 5

Filizanki do czarnej kawy i herbaty deko-
rowane po 12, 14, 16, 18, 20, 25, 30 ct. i wy-
żej poleca

Artur Bartosz

przedtem K. Christjanus

Główny magazyn porcelany, szkła, fabryczny skład
srebra chińskiego i mebli ogrodowych.
Lwów, plac Maryacki 1. 7.
obok Szkowrona.

HERBATA MESSMERA

jest dzisiaj najmodniejszą marką.
Wyśmienite w wyższych sferach
tak ulubione mieszaniny są niedo-
ścignione.

Herbata Messmera jest codzien-
nem śniadaniem rzeczywistych
znawców i tym bywa polecana
z rodziny do rodziny.

Próbne pakiety po 100 gramów
po K. 1, 1-25, 1-60 i 2 k. u

Alberta Szkowrona we Lwowie.

Szereg doskonałych dzieł
zawiera

**NOWA SERIA
12 centowej**

Biblioteki powszechnej

Nr. 353/373.

Nr. 353 Ibsen, W dniu zaartachwiania.
Nr. 354/359. Dr. Ostaszewski-Barański,
Rok złudzeń (1848).
Nr. 360/363. Dr. M. M., Czy mówisz po angielsku?
Nr. 364/365. Tysiąc Nocy i jedna. Tom IV
Nr. 366. Stowacki, Jan Bielecki, Hugo. Mnich.
Arab.
Nr. 367/368. Heine. Atta Troll.
Nr. 369/370. Tysiąc Nocy i jedna. Tom V.
Nr. 371/373. Heine, Pamiątka po dobrej
matce.

Dalsze tomiki w druku.

Na składzie w każdej księgarni.

Katalogi darmo i opłatnie przesyła na żądanie

Księgarnia wydawnicza

W. ZUKERKANDLA

w Złoczowie (Galicya).

„Bałabanówkę“

starą, czystą, żytnią wódkę bez cukru i anyżu,

„Bałabanówkę“

pomarańczową słodzoną naturalną bez olejku
poleca Handel **KAROLA BAŁLABANA, Lwów.**

Tutki egipskie

„NIL“

znakomity wyrób — marka światowa — nie zawierają
gliceryny, nie gasną w paleniu i są zupełnie nieszkodliwe.

Wszędzie do nabycia.

Kupcom rabat! Łaskawe zlecenia skuteczną odwrotną pocztą
Fabryka tutek „NIL“ Lwów, ul. Ścieżkowa 12.

Fabryka rękawiczek

firmy

Jon Cirok

i Dydyńskiego.

pl. Maryacki 8 róg Teatralnej

dawniej Rynek 1. 30.

„Confiserie Union“ we Lwowie.

Parowa fabryka cukrów i czekolady

poleca swoje według najnowszych sposobów i przy zastosowaniu postępowych
środków wykonane, wysmienite krajowe fabrykaty specyale, jako to:
Angielskie, francuskie i szwajcarskie bonbony i cukry wszelkiego rodzaju. — Bonbony
słodowe. — Produkta słodowe. — Karmelki owocowe. — Bonbony salonowe. — Wyśmie-
nite cukierki deserowe w różnych doborowych gatunkach (Dragées, Pralinées). — Dese-
rowe pieczywka, biszkopty, herbatniki, pierniki. — Orientalne specjały cukrowe. —
Przeróżne artykuły świąteczne na Boże narodzenie i Wielkanoc od pojedynczych do
najwytworniejszych.

Cukier lodowaty, owoce kandyzowane, glazurowe, skórki pomarańczowe kandyzo-
wane. — Opatentowany cukier owocowy do smażenia owoców, marmolad, soków i t. p.
jako względnie najtańszy dodatek zamiast zwykłego cukru burakowego. — Sok do potraw
jako najlepszy i najtańszy środek zamiast masła i miodu. — Wreszcie rozmaite soki
owocowe, marmolady i t. p.

Nadmieniamy że wszystkie artykuły i materiały surowe potrzebne do wyrobu na-
szych produktów, które pobieramy z pierwszorzędných źródeł, bada i kontroluje stale
chemik sądowo zaprzysiężony.

Zjednoczone fabryki syropu i cukrów we Lwowie,

Fabryka ul. Zamarynowska 21, Zarząd ul. Łukaszyńskiego 4.
Skład główny: pl. Gołuchowskiego 9. Filia: Rynek 12.



Najlepsze
Tutki
Bibulki

Niemajowskiego we Lwowie

wszędzie
do
nabycia.